



GRATIS GŁOS KALISKI



ORGAN ŁK i WK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

CZWARTEK 16 GRUDNIA 1948 ROKU

Nr. 344 1289)

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza staje z rozwiniętymi sztandarami na czele mas pracujących miast i wsi! Oznajmiamy przyjacielom i wrogom: Nie ma i nie będzie rozdźwięków w szeregach polskich robotników

WARSZAWA (PAP). Dnia 15 grudnia 1948 r. w nowoobudowanej sali Politechniki Warszawskiej rozpoczął się Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Już w hallu uderza nastrój radosnego podniecenia.

Wnętrze wspaniałej renesansowej, wybiegającej w górę na trzy piętra krużgankami, auli Politechniki, przedstawia imponujący wygląd. Na wprost wejścia wysoko ponad miejscami dla Prezydium spływają w dół dwie flagi narodowe, poniżej na wysokości 2-go piętra portrety: Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina. W środku między portretami, ponad literami głoszącymi ich wielkie nazwiska, wyrzylają w górę trzy czerwone, zakończone srebrnymi grotami sztandary.

Stół prezydialny obramowany z obu stron zgrupowanymi sztandarami organizacji partyjnych obu partii robotniczych. Ponad Prezydium sztandary tworzą czerwony baldachim. Biegące wokół sali krużganki od dołu, aż do szczytu 3-piętro wej auli, zdobne we flagi biało-czerwone i czerwone. Tradycje, które reprezentuje Zjednoczona Partia wyrażają portrety najwybitniejszych polskich rewolucjonistów. Przywódca pierwszego proletariatu Ludwik Waryński, następnie bohaterzy SDKP i L i PPS-lewicy. Nazwiska-symbolle czołowych, niezwykłych już działaczy rewolucyjnych, tworzą czerwony baldachim.

Przybywają na salę delegaci z całego kraju. Serdecznie witają się działacze organizacji partyjnych PPR i PPS ze wszystkich ośrodków kraju.

Począwszy od godz. 8-ej rano na salę obrad napływać zaczęli delegaci obu partii robotniczych PPR i PPS. Przybywają również liczni przedstawiciele stronnictw chłopskich — Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz przedstawiciele Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Pracy.

Miejsca boczne na sali zajęły delegacje zagraniczne partii robotniczych i komunistycznych.

O godz. 10.12, witany długotrwałymi owacjami, pojawił się za stołem prezydiálním Sekretarz Generalny PPR tow. Bolesław Bierut, który wśród ogólnego entuzjazmu zebranych ogłosił Zjednoczenie Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej.

W dalszej części przemówienia sekretarz generalny PPR powitał zgromadzonych delegatów i zaproszonych gości. Szczególnie serdeczne słowa mówca skierował pod adresem delegacji zagranicznych — przedstawicieli WKP(b), Komunistycznej Partii Francji, Komunistycznej Partii Włoch, Komunistycznej Partii Anglii, francuskiej grupy socjalistów „Bataille Socialiste”, Zjednoczonych Partii Komunistycznych i Robotniczych Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Węgier i Albanii, Komunistycznej Partii Grecji, Komunistycznej Partii Hiszpanii.

Mówca wita również wszystkich przedstawicieli bratnich partii marksistowskich, którzy z obu półkul świata przybyli na Kongres Zjednoczeniowy Polskiej Klasy Robotniczej.

Zgromadzeni delegaci gorącymi i dłu-

gotrwałymi owacjami witają delegatów bratnich partii z całego świata. Długo nie milkną okrzyki na cześć międzynarodowej solidarności proletariatu.

W chwili, gdy Sekretarz Generalny

PPR ogłasza otwarcie Pierwszego Kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zebrani delegaci wstają z miejsc i chóralnie śpiewają bojową pieśń proletariatu „Międzynarodówkę”.



Tow. Bolesław Bierut

wita delegatów i gości z zagranicy

Towarzysze! Rodacy! Drodzy Goście!

Radosną, od dawna oczekiwaną, chwilę przeżywa dziś polska klasa robotnicza. Zjazdy Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej postanowiły utworzyć jedną partię. Rozłam w ruchu robotniczym został zlikwidowany. Jedność zwyciężyła. To też jednym zgodnym i radosnym rytmem biją dziś serca robotnicze w naszej Ojczyźnie.

Zebrał się tu z całej Polski, upelnomocnieni przedstawiciele partii robotniczych, aby oznajmić wszystkim przyjacielom i wrogom: nie ma i nie będzie więcej rozdźwięków w szeregach robotniczych!

Potężna, zwarta, jednomyślna półtora-milionowa awangarda klasy robotniczej staje dziś z rozwiniętymi sztandarami na czele polskich mas pracujących miast i wsi. Nosi ona nazwę:

POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA.

W tysiącach fabryk, kopalń, hut, w dziesiątkach tysięcy większych i mniejszych zakładów pracy, w całej Polsce — jak długa i szeroka — rozlegają się sygnały, zwiastuny ważnej wieści.

Naród polski posiada od dziś nową twórczą i niezłomną siłę, której na imię Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Partia ta chce być myślą, natchnieniem, dumą, drogowskazem i sumieniem naszego narodu!

Robotnicy! Twórcy Czynu Kongresowego!

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza przesyła wam wszystkim pierwsze swoje braterskie pozdrowienie. Wy pierwsi swą pracą ofiarną przekuliście idee zjednoczenia w twórcze hasło milionów. Ważkim argumentem czynu pokazaliście narodowi

czego może dokonać lud pracujący, gdy kieruje się jedną myślą i wolą.

Wasze zadanie jako Partii na tym właśnie polega, aby myśl i wolę milionów przekuć w czyn, z których wyrosną zrebry socjalizmu. Tysiąc lat historii naszego narodu, przez tysiąc lat lud pracujący budował Polskę w pocie czoła, niczego nie pragnąc prócz sprawiedliwości.

Ale sprawiedliwości w Polsce nie było, jak nie było jej na całym świecie. Sprawiedliwość dla ludu była tylko marzeniem, a rzeczywistością były ucisk i krzywda.

Nadeszła chwila, aby odwrócić koło historii i nadać mu właściwy kierunek: niech toczy się ku pożytkowi wszystkich.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza powstała z walki o sprawiedliwość społeczną. Walczyła o nią i walczy od stu lat klasa robotnicza całego świata. Hasło do walki rzucił marksizm — drogę zwycięstwa pokazał Lenin.

Marksizm — leninizm stał się drogowskazem niezawodnym dla mas pracujących.

Pod sztandarami marksizmu-leninizmu podjęła walkę Partia bolszewików — i zwyciężyła. Zwycięstwo to otwarło nową epokę w historii ludzkiej. Kołem historii kieruje klasa robotnicza. Odtąd historia służy masom pracującym, gdy przedtem służyła ich tyranom.

Pod sztandarami marksizmu-leninizmu Partia Stalina — WKP(b) — zbudowała Socjalizm.

„Naród stu narodów”, żyjący w niedoli przed trzydziestu laty, dziś stał się siłą przodującą świata — wielką i niezwycięzoną. Stworzył on związek braterski narodów — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Takiego związku i braterstwa narodów nie znały nigdy dzieje świata, nie zna ich żaden kraj kapitalizmu.

Bo sprawiedliwość i prawdziwe braterstwo zdolny jest stworzyć tylko lud pracujący.

Lud pracujący ZSRR pomógł w wyzwoleniu naszego narodu z okrutnej niewoli faszyzmu. Naród polski nie zapomni nigdy tej braterskiej pomocy.

W chwili radosnej i uroczystej, gdy Polska Zjednoczona Partia Robotnicza święci zwycięstwo swej jedności — ślemy gorące, braterskie pozdrowienia narodom ZSRR i ich genialnemu wodzowi Józefowi Stalinowi, kierownikowi WKP(b) — przyjacielowi Polski.

Pod sztandarami marksizmu-leninizmu Polska Zjednoczona Partia Robotnicza poprowadzi masy do walki o socjalizm. Jest to droga wypróbowana, pewna i jedyna. Rewolucyjni polscy robotnicy znają tę drogę i osiągnęli już na niej zwycięstwa.

Pierwszym zwycięstwem jest władza ludowa, której przewodzi klasa robotnicza. Jest to nasze Państwo demokracji ludowej, w którym gospodarzem jest lud pracujący. Po raz pierwszy od tysiąca lat lud pracujący sam kieruje sterem historii narodu.

(dalszy ciąg na str. 2-ej)

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza staje z rozwiniętymi sztandarami na czele mas pracujących miast i wsi!

(dalszy ciąg ze str. 1-ej)

Jedność polityczna klasy robotniczej — to wiekopomna historyczna karta, którą wpisujemy w dzieje Polski, aby za wzór służyła pokoleniom. Kapitalizm rozdzielał naród na pracujących i pasożytów. Socjalizm jednoczy naród i wzmacnia stokrotnie jego siły twórcze. Rozpoczęliśmy budowę fundamentów socjalizmu i jednością klasy robotniczej zapoczątkujemy przyszłe całkowite zjednoczenie narodu.

Dzieje narodu i dzieje klasy robotniczej uczą nas, że zawsze w walce z wyzyskiem i niewolą narodową wołanie rewolucjonistów o jedność znajdowało odzew sercach ludzi pracy. Zawsze ku wyciągnięciu z szeregów rewolucyjnych dłońmi szły naprzeciw twarde, spracowane dłonie robotników, których przywódcy reformistyczni pod zdradliwymi wiodli hasłami — zjednoczenie partii robotniczych to ostateczny i śmiertelny cios dla reformizmu i ugody z wyzyskaczami ludźmi.

Zjednoczeni w walce o sprawiedliwość społeczną, którą dać ludowi może tylko socjalizm, wzbogaceni nauką marksizmu-leninizmu, silni duchem rewolucyjnym i gotowością oddania wszystkich swych sił w służbę narodowi — zwyciężymy!

Mówimy o zwycięstwie z nieugiętą wiarą, z najgłębszą pewnością, świadomością wagi zadań, jakie stoją przed nami. Świadomość zwycięstwa czerpiemy z tego głębokiego wzruszenia, z jakim wita dziś polska klasa robotnicza Dzień Zjednoczenia. Wiemy, że za Partią Zjednoczoną pójdą miliony ludzi pracujących, bo wierność i oddanie masom pracującym jest jej ideą najwyższą.

Towarzysze!

W historycznym dniu naszego Święta Zjednoczenia oddajemy hołd tym, którzy swe życie złożyli w ofiarnej walce za ideały, o które my walczymy. Złóżmy hołd niezrównanemu poświęceniu i bohaterstwu pierwszych bojowników polskiej klasy robotniczej: Ludwikowi Waryńskiemu, Róży Luksemburg, Feliksowi Dzierżyńskiemu, Julianowi Marchlewskiemu, Stefanowi Okrzei, Marcinowi Kasprzakowi i pamięci nieodżałowanych naszych poprzedników, którzy pierwsi podjęli walkę z niemieckim faszyzmem o niepodległość naszej Ojczyzny: Mariana Buczka, Norberta Barlickiego, Adama Próchnika, Marcelego Nowotki, Pawła Findera, Małgorzaty Fornalskiej, pamięci dziesiątków tysięcy najofiarniejszych bojowników, którzy polegali w walce o Polskę Ludową.

Otwierając w imieniu Centralnych Komitetów łączących się Partii Pierwszy Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, witam Was, towarzysze delegaci i drodzy goście — przedstawiciele władz naczelnych stronnictw demokratycznych i

bratnich partii zagranicznych, witam Was w murach Warszawy, którą hitlerowski okupant chciał uczynić grobem narodu polskiego, a która jest dziś symbolem jego młodości, woli życia, rozkwitu nowych sił opromienionych ideą Socjalizmu. Witam Was w kraju, gdzie od Stalowej Woli po Szczecin, od Śląsko-dąbrowskich hut i kopalni, poprzez łódzkie przedalnie i tkalnie, aż do stoczni gdańskich dymią kominów, huczą młoty parowe, terkoczą maszyny, śpiewają pieśń wiary i siły wolnego człowieka pracy. Gdzie na milionach hektarów ziemi chłopskiej, przejętej od obszarników coraz częściej już warkot traktorów zwastuje masom ludu wiejskiego nowe jutro — wolne od wszelkiego wyzysku i otepiającej pracy ponad siły. Witam Was w kraju, którego najistotniejszą dziś cechą stanowi głębokie rozbudzenie się klasy robotniczej, a w ślad za nią — coraz to szerszych mas ludowych.

Witam przybyłych na nasz Kongres najdroższych nam gości: z Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), sławnej partii Lenina i Stalina, niosącej przed ludami świata pochodnię socjalizmu, pokoju, sprawiedliwości dla narodów wielkich i małych.

— z Francuskiej, Włoskiej i Angielskiej Partii Komunistycznych, stojących na czele walki narodów Zachodniej Europy prze-

ciwko planom anglo-amerykańskich imperialistów przekształcenia ich krajów w swe europejskie kolonie.

— z lewicowo - socjalistycznej grupy „Bataille Socialiste” we Francji, która toczy ciężką walkę przeciwko wrogom jedności robotniczej, przykrywającym słowem „socjalizm” swą służbę interesom burżuazji,

— ze Zjednoczonych Partii Robotniczych i Komunistycznych Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Węgier i Albanii, kierujących losami bratnich nam państw demokracji ludowej, budujących wraz z nami fundamenty socjalizmu w swych krajach, wyrwanych podobnie jak nasz z klęski imperjalizmu.

— z Komunistycznej Partii Grecji — wodza bohaterskiego narodu, który nie ugiął się przed Hitlerem, ani przed jego anglosaskimi interwentami,

— z Komunistycznej Partii Hiszpanii, która od lat toczy bohaterską walkę z faszystowskim reżimem Franco.

— ze wszystkich bratnich partii i grup marksistowskich przybyłych z obu półkul świata na nasze Święto Jedności i Walki.

W imieniu zjednoczonej klasy robotniczej pozdrawiam Was towarzysze i delegaci, i ogłaszam Pierwszy Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej za otwarty.

Burza oklasków i okrzyków na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Już na pierwsze słowa Prezydenta, obwieszczające decyzję Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej rozległ się grzmot oklasków. Gdy mówca wymienił nazwę nowej Partii: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, wszyscy powstałi z miejsc i wśród oklasków rozległ się okrzyk: niech żyje!

Owacje przerywają również nieustannie dalszy ciąg przemówienia. Uczestnicy Kongresu wielokrotnie powstają z miejsc i śpiewają „Międzynarodówkę”.

Długo nie milknąca burza oklasków sala wita serdecznie słowa tow. Bolesława Bieruta, poświęcone Komunistycznej Partii ZSRR i narodom Związku Radzieckiego.

Gdy pada imię genialnego wodza narodów radzieckich — Józefa Stalina, wszyscy, stojąc, skandują chórem jego nazwisko.

Gdy mówca, po otwarciu Kongresu w imieniu Centralnego Komitetu Zjednoczo-

Wybór Prezydium i Komisji Zjazdu

Z kolei przewodniczący Rady Naczelnej PPS — Kowalczyk w imieniu narady kierownictwa delegacji wojewódzkich propo-

nych Partii, wita kolejno gości zagranicznych, uczestnicy Kongresu manifestują swe uczucia solidarności z ruchem robotniczym całego świata i z ludami walczącymi o wolność.

Gdy mówca wymienia Komunistyczną Partię Grecji, rozlegają się chóralne okrzyki na cześć walczącej Grecji. Sala daje też wyraz swym gorącym uczuciom sympatii dla hiszpańskiej partii komunistycznej.

KULMINACYJNYM PUNKTEM BYŁA CHWILA, GDY BOLESŁAW BIERUT OBWIEŚCIŁ OTWARCIE KONGRESU POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ.

Wszyscy powstają z miejsc. Padają grzmiące okrzyki chóralne na cześć Zjednoczonej Partii. Owacje te miodszą się znów ze śpiewem „Międzynarodówki”.

Kongres rozpoczyna obrady w atmosferze niebywałego uniesienia.

W następujący skład Prezydium Kongresu:
Tow. tow. Bierut Bolesław, Berman Ja-

kub, Cyrankiewicz Józef, Minc Hilary, Zambrowski Roman, Zawadzki Aleksander, Józwiak Franciszek, Radkiewicz Stanisław, Rapacki Adam, Spychalski Marian, Świątkowski Henryk, Mazur Franciszek, Matuszewski Stefan, Ochab Edward, Chelchowski Hilary, Fiedler Franciszek, Rudnicki Lucjan, Gomułka Władysław, Nowak Zenon, Albrecht Jerzy, Lange Oskar, Baranowski Feliks, Jabłoński Henryk, Cwik Tadeusz, Reczek Włodzimierz, Kasman Leon, Arski Stefan, Dłuski Ostap, Lewikowski Wacław, Modzelewski Zygmunt, Skrzyszewski Stanisław, Jedrychowski Stefan, Dąbrowski Konstanty, Dietrich Tadeusz, Mijał Kazimierz, Kozłowska Helena, Kłuszynska Dorota, Kowalczyk Stanisław, Zawadzki Stanisław, Dworakowski Władysław, Duniak Stanisław, Strzelecki Ryszard, Matwin Władysław, Minor Marian, Kalinowski Józef, Świątlik Konrad, Nieszporek Ryszard, Wierbłowski Stefan, Jakubowska Wanda, Schiller Leon, Mazur Stanisław (profesor matematyki), Zółkiewski Stefan, Kuryłowicz Bolesław (prorektor Uniwersytetu Poznańskiego), Putrament Jerzy, Zarzycki Janusz, Motyka Lucjan, Wróblewski Zenon (przewodniczący Zarządu Głównego Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej), Geizler Roman (sekretarz Zarządu Głównego Związku Transportowców), Bendek Bolesław (sekretarz Komitetu Powiatowego w Sosnowcu), Pawlak Gertruda (sekretarz Komitetu Miejskiego — Zabrze), Majster Tadeusz (sekretarz Komitetu Zakładowego Stoczni Gdańskiej), Starnał Andrzej (sekretarz Komitetu Fabrycznego „Cegielski”), Szymański Stanisław (sekretarz huty „Ostrowiec”), Krauze Jerzy (sekretarz Komitetu Kopalnianego Zabrze-Wschód), Mikolajczykowa Maria (sekretarz Komitetu Fabrycznego Konfekcji — Łódź), Duda Stanisław (kolejarz z Gdańska), Wackowska Marcela (robotnica Monopoli Tytoniowego z Warszawy), Rybakowa Helena (przodownica pracy z Łodzi), Zapora Roman (górnik, przodownik pracy z Katowic), Krasoń Ewald (sekretarz Komitetu Powiatowego z Bytomia), Ciepeliowa Helena (z Wrocławia), Janicki Szczepan (ślusarz, przodownik pracy z Wrocławia), Chweściuk Władysław (chłop z powiatu sztumskiego), Świerczyński Andrzej (chłop z powiatu kieleckiego), Łabuz Anna (chłopka z powiatu Dąbrowa Tarnowska), Cyroń Eryk (przodownik pracy z kopalni „Makoszowy”), Kołodziejczyk Kazimierz (przodownik z fabryki „Fablok” w Chorzowie), Dechnik Jan (przewodniczący wojewódzkiego zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej — Lublin), Hetmańska

(Dokończenie na str. 3-ej)

W. Ażajew

Daleko od Moskwy

— Mnie nie dane jest takie prawo? — podniósł głowę Kowszow.

Zalkind pogroził mu palcem.

— Nie przekreślajcie pytania. Powiem jedno: wspomnieliście o surowym stosunku do człowieka. Mamy prawo odnieść się do was surowiej, aniżeli do, powiedzmy, Topolowa lub Libermana. Czy mamy prawo, czy też nie?

— Macie, — zgodził się Kowszow.

— Och, co za skomplikowana konstrukcja — człowiek! Zalkind powiedział to bez żalu, odwrotnie, z przyjemnością. — Przeklinam siebie za to, że dawniej niedoceniłem tych komplikacji. Uczciwie przyznaję, się, że niektórych znalazłem tylko z kwestionariuszy, przemówień na naradach albo z przelotnych spotkań w pracowni, w gabinecie, na budowie. Oderwane wrażenia wydawały mi się wystarczające dla wydawania energicznych i określonych ocen: dobry człowiek, uczciwy, wypróbowany, odpowiedni, albo odwrotnie, zły, nieuczciwy, nieodpowiedni. Do duszy ludzkiej jednak trudno jest przeniknąć. Czasem nawet człowiek pożałuje, że na różne zebrania i halaśliwe ogólne sprawy traciło się tyle czasu.

Na dworze pod oknem zaczęła dudnić maszyna. Hałas przeszkadzał, Batmanow z niezadowolaniem spoglądał na okno i ochryp-

nięty wykrzykiwał do słuchawki po dwa, trzy razy każde zdanie.

— Każdy widzi wyraźnie: dla ogromnej większości ludzi, którzy żyją w naszym kraju — ewierć wieku nie przeszło na darmo — cicho kontynuował Zalkind, pochyłony do Kowszowa, ażeby nie przeszkadzało Batmanowowi. — Bez wątpienia istota duchowa narodu ogromnie się wzbogaciła. To widać już ze stosunku prawie każdego obywatela do wojny. Wszyscy pragną pójść na front! I nawet w wypadku jeśli człowiek nie ma racji — to nie ma racji w sensie d. datnim. Nie rozumiejąc, że nie ma słuszności pragnie dobra ojczyzny, nie zaś swego. Ślasiestnym jest porównywanie radzieckich ludzi do ludzi świata kapitalistycznego, czy tak?

— Słuszne, — potwierdził Kowszow.

— To oznacza, że nie należy robić wielkich oczu, gdy nawet widzisz ludzkie wady. C. tu dużo gadać, nawet najlepsi ludzie dalecy są od doskonałości. Rodzime plany kapitalizmu nie wymywiają się wodą. Nas przecież uczyli: człowiek zupełnie wyzwolił się od ciężaru przeszłości dopiero w okresie komunizmu. Wasz nowy sposób: — rodzime plany topić w Adunie — jest szybki, ale nie odpowiedni. Wraz z szczególnymi plamami mogą utonąć i ludzie.

Zalkind roześmiał się, zakrywając usta

13) ręką. Batmanow oderwał się wreszcie od aparatu i wycierał twarz chustką. Zapytał z zaciekawieniem.

— Co tam za szept i chichoty?

— Mówiliśmy o Filimonowie i w ogóle o tutejszych ludziach — powiedział Zalkind. — Tak, tutaj jest dużo wartościowych ludzi — zbierze się dobry kolektyw — z przekonaniem powiedział naczelnik budowy.

Zalkind milcząc popatrzył na Aleksego.

Następna rozmowa — z Rogowym — powiedział Batmanow patrząc na leżący przed nim spis. Onegdaj telefonował do mnie i zażądał ażeby go natychmiast zwolnić z pracy. Tak właśnie oświadczył telefonicznie: „Żądam” Rogow, naczelnik administracyjno-gospodarczego działu zarządu, jak: tylko wszedł, zaczął ciskać się na Batmanowa.

— Dlaczego nie pozwalacie wydać mi świadectwa zwolnienia? Naczelnik budowy Sidorenko zwolnił mnie. Jak długo można męczyć człowieka? — Mówił donośnym, ochrypniętym głosem, prawie krzyczał — Proszę zrozumieć, że już mi obrzydło zajmować się remontami mieszkań, opalem, sprzętaczka i maszynami do pisania. Postawcie inwalidów na moje miejsce! Od pierwszego dnia wojny ja proszę, żądam skierować mnie do wojska. Pojadę na front, będę wojował, poczuje, że jestem człowiekiem. Przecież hańba jest, do diabła, chodzić tutaj z sytym brzuchem i wypelnić jakieś nieważne obowiązki służbowe. Posiadam wspaniałe zdrowie, mogę być dowódcą

w czynnej służbie. Proszę nie robić mi przeszkód, jeśli to zależy od was!

Rogow wypowiedział to wszystko jednym tchem, odrzuca. Słuchając go Batmanow patrzył to na niego, to na Kowszowa. Na Aleksego Rogow zrobił duże wrażenie, błada twarz inżyniera zaróżowiła się, wargi poruszały się. Wasyli Maksimowicz pomyślał o nim: „Przejrzysty chłop, widać go na wskroś”. Rogow spodobał się Batmanowi. W myślach naczelnik już zdecydował o jego losie: „Taki gość może poruszyć góry. Temu należy dać najtrudniejszy odcinek pracy i samodzielność. Sidorenko omylił się, jeśli posadził go w kancelarii. Tam on czuje się jak słoń w sklepie z porcelaną”. Po spojrzeniu Zalkinda Batmanow zrozumiał, że zdania ich o Rogowie zbiegają się.

— Czy to wszystko? — zapytał Wasyli Maksimowicz, kiedy Rogow zamilkł nie dokończywszy zdania. — Teraz ja powiem. Rzeczywiście ode mnie zależy zwolnić was lub nie. Ja was nie zwalniam!

— Dlaczego? — z rozdrażnieniem zapytał Rogow.

Ten barczysty, jakby z żelaza wykuty człowiek z trudem powstrzymywał siłę. Od gwałtownego ruchu bluza jego, jakby przylepiona do ciała, naciągnęła się i zaczęła trzeszczeć.

— Jesteście potrzebni tutaj. — Jak szybko decydujcie! Czy doprawdy wszystko jest wam widoczne z waszej... nie skonczył i machnął ręką.

(D. c. n.)

PODSTAWY IDEOLOGICZNE ZJEDNOCZONEJ PARTII

Referat tow. Bolesława Bieruta – wygłoszony na I-ym Kongresie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

WARSZAWA, (PAP). Obecny Kongres Zjednoczeniowy, to wielkie i radosne przeżycie dla każdego człowieka pracy w naszym kraju — rozpoczął mówca. — Na tę chwilę wielką i radosną długo czekała cała polska klasa robotnicza, żywo interesująca się nią również szerokie masy chłopstwa polskiego i inteligencji pracującej. Uczuciem głębokiej sympatii wita tę chwilę olbrzymia większość naszego narodu. Z wyrazami serdecznych i gorących uczuć braterstwa we wspólnej walce, przybyli na nasz Kongres przedstawiciele mas pracujących, partii komunistycznych i robotniczych zarówno z najodleglejszych krajów świata, jak i z najbliższych z delegacją bohaterskiej i przodującej Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego na czele. Dowodzi to, że sprawa zjednoczenia polskiej klasy robotniczej znalazła żywy odzwierciedlenie w międzynarodowym ruchu robotniczym.

Kongres Zjednoczeniowy zamyka 70-letni okres walk rewolucyjnych

Mówca wskazuje, że zjednoczenie polskiej klasy robotniczej jest zamknięciem pewnego etapu historycznego w dziejach polskiego ruchu robotniczego i odbiciem głębokich praw, którym podlega rozwój społeczny. Zjednoczenie jest uwiecznieniem długiej i bogatej w doświadczenia bojowej drogi, którą przebyła polska klasa robotnicza. Była to droga wiedząca do świadomej i zorganizowanej walki rewolucyjnej o zmieszenie ustroju wyzysku przez zdobycie władzy politycznej, przez wywłaszczenie wywłaszczycieli, przez wprowadzenie ustroju sprawiedliwości społecznej. Była to droga nieubłaganej walki klasowej, droga wzniesień i odpływów, klęsk i zwycięstw, wielotysięcznych ofiar i bohaterskiego hartu. Była to droga ruchu wciąż idącego naprzód, mimo wahań i błędów, coraz bogatszego w doświadczenia rewolucyjna, coraz głębiej przynajmującego sobie znajomość procesów i praw, którymi rządzi się walka klasowa.

Wnioski jakie wypływają z 70-letniego doświadczenia ruchu robotniczego potwierdzają w całej rozciągłości słuszność wielkich odkryć naukowych o prawach rozwoju społecznego, które 100 lat temu sformułował Marks, dając im programowy wyraz w Manifestie Komunistycznym w 1848 roku.

Z podstawowych założeń Manifestu Komunistycznego wynika, że w społeczeństwie kapitalistycznym, rewolucyjny ruch masowy niosący w sobie usunięcie raz na zawsze systemu wytwarzania opartego na wyzysku — „możliwy jest tylko jako klasowy ruch robotniczy” (Lenin). Tylko klasa robotnicza zdolna jest stać na czele mas wyzyskiwanych, zmieszyć wyzyskiwaczy system kapitalistyczny, wyzwoleń całe społeczeństwo od wyzysku, ucisku i walk klasowych — zbudować nowy system wytwarzania, oparty o świadomą gospodarkę planową.

Potwierdzeniem słuszności teoretycznych założeń marksizmu jest praktyka: przede wszystkim ustrój socjalistyczny, który urzeczywistniły narody ZSRR na jednej szóstej części świata.

Partia Lenina i Stalina była pierwszą, która realizując wytrwale i konsekwentnie naukę marksizmu i rozwijając ją w nowych warunkach imperializmu, wysunęła się na czoło światowego ruchu robotniczego. Nie tylko wypełniła ona program Manifestu Komunistycznego, ale wzbogaciła ten program nowymi doświadczeniami walki rewolucyjnej i podniosła teorię marksizmu na wyższy szczebel.

Revolucja proletariacka w 1917 roku otworzyła nową epokę historyczną, znosząc stary system produkcji kapitalistycznej i budując nowy system produkcji opartej na uspołecznieniu środków produkcji i gospodarce planowej. W takim systemie nie może być wyzysku. Społeczeństwo socjalistyczne w ZSRR nie zna już antagonizmów klas i osiągnęło już dziś całkowitą jedność moralno-polityczną, to znaczy wolne jest od wewnętrznych walk klasowych.

Obecny Kongres Zjednoczeniowy jest jednym z etapów zwycięstwa walki kla-

sowej opartej na podstawowych założeniach marksizmu-leninizmu. Platforma połączeniowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pragnie oprzeć się twardo na zasadach nauki marksistowsko-leninowskiej, jako na jedynie słusznych i niezawodnych, potwierdzonych przez historię międzynarodowego i polskiego ruchu robotniczego, zasadach prowadzących społeczeństwo do Socjalizmu.

Do tego zwycięskiego etapu polski ruch robotniczy dojrzał w ciągu 70-ciu z górą lat twardej walki z wrogiem klasowym, przezwyciężając jednocześnie wewnętrzne wahania ideologiczne. Wyni-

Okres narodzin ruchu robotniczego, pierwsza socjalno-rewolucyjna partia „Proletariat”

W latach 70-tych ubiegłego stulecia rozpoczyna się w Polsce żywszy rozwój przemysłu, który koncentruje się głównie na terenie dawnego zaboru rosyjskiego, wykorzystując szczególnie korzystne warunki rynków olbrzymiego państwa. Przemysł skupia się początkowo w Łodzi, w Zagłębiu Dąbrowskim i w Warszawie. Warunki bytu i pracy robotników są w tym okresie wprost niewolnicze.

Dzień roboczy trwa od 12 — 14 i więcej godzin. Nie ma żadnej ustawowej ochrony pracy, wyzysk robotnika jest nieograniczony. Walka strajkowa jest jeszcze rzadkością. Staże się częstszym zjawiskiem w latach 80-tych. W następnych 2-30-letnich przybiera charakter burzliwy.

Pierwszą partią polityczną, która podjęła w Polsce sztandar walki klasowej w duchu marksizmu była — socjalno-rewolucyjna partia — „Proletariat”. Jej najwybitniejszym twórcą, ideologiem i przywódcą był Ludwik Waryński. Powrócił on w 1877 r. z Petersburga, gdzie zetknął się z kółkami tamtejszej młodzieży rewolucyjnej. Część młodzieży polskiej przenosiła te prądy rewolucyjne do kraju, gdzie były one z gorącym zapalem podchwytywane przez chłonną na te ideologie robotniczą. Powstała partia w r. 1882 poprzedzona było niezwykle żywą pracą organizacyjną, propagandową i agitacyjną, którą rozpoczął Ludwik Waryński. Już w r. 1878 na te pierwsze zarodki organizacji rewolucyjnej spadły areszty i represje, które wciąż przybierały na sile. Jednak terror nie był w stanie zabić walki, która stała się elementem coraz szerszego ruchu robotniczego.

Działalność Waryńskiego i Proletariatu stanowił pierwszy, niezwykle doniosły etap narodzin walki klasowej. Historyczną zasługą tej partii jest to, że wniosła ona po raz pierwszy w świadomość polskiego proletariatu zasady marksistowskiej ideologii rewolucyjnej. Wpajała ona w polską klasę robotniczą zasadę solidarności międzynarodowej, uczyła, że ustrój kapitalistyczny jest systemem swiatowym i usunąć go może tylko rewolucyjna walka proletariatu zorganizowanego pod hasłem Manifestu Komunistycznego: Proletariusze wszystkich krajów — łączcie się! Głoszą te zasady partia walcząca z ograniczonością burżuazyjnego i drobnomieszczańskiego nacjonalizmu.

Proletariat rozumiał konieczność wspólnej walki proletariatu polskiego z proletariatem państw zaborczych w celu obalenia władzy despotów stojących na czele tych państw.

Niestety, w okresie formowania się „Proletariatu” nie było jeszcze w Rosji odpowiedniej politycznej organizacji robotniczej. Jedyną organizacją rewolucyjną w Rosji była „Narodnaja Wola”, która uznawała chłopstwo, a nie klasę robotniczą za siłę rewolucyjną. Narodnicy nie rozumieli marksizmu, idea ich było ominąć kapitalizm jako nieuniknioną formę rozwoju ekonomicznego. Wpływy „Narodnej Woli” na rozwój „Proletariatu” pogłębiły za sobą stopniowe przekształcenie „Proletariatu” w organizację spiskową, oderwaną od mas.

Do ideologicznego splycenia „Proletariatu” przyczynił się fakt wczesnego aresztowania (1883) Ludwika Waryńskiego, jednego z najbardziej utalentowanych, ofiarnych i bohaterskich wodzów, jakiego wydał polski ruch robotniczy w zaraniu swego rozwoju. Po aresztowaniu Waryńskiego partia traciła stop-

Rozbicie ruchu robotniczego przez wciskający się nurt nacjonalistyczny

W latach 90-tych kapitalizm w Polsce i Rosji wstępuje w okres jeszcze szybszego rozwoju. Rośnie szybko liczba robotników, następuje co raz większa koncentracja i mechanizacja przemysłu.

Wraz z szybkim liczebnym rozwojem klasy robotniczej rozszerza się jej walka o warunki bytu i pracy. Co raz bardziej masowym staje się ruch strajkowy. Mimo

ciem tej walki jest nasze państwo ludowe, jest ustrój demokracji ludowej, który prowadzi do Socjalizmu. Wynikiem tej walki jest przodująca rola polskiej klasy robotniczej w narodzie i państwie, jest dzisiejszy Kongres Zjednoczeniowy.

Cytując słowa Lenina: „Nie ma dla świadomych robotników zadania bardziej ważnego niż to, żeby zrozumieć znaczenie swojego ruchu i ściśle go poznać” — mówca przechodzi do zobrazowania etapów rozwoju polskiego ruchu robotniczego. Należy tu odróżnić kilka okresów polityczno-organizacyjnego i ideologicznego rozwoju tego ruchu.

niowo swą samodzielność ideologiczną, przedstawiając się na terrorystyczną taktykę narodników, przejmując częściowo ich błędne poglądy sprzeczne z marksizmem.

W imieniu marksistów błędne teorie narodników zbil Plechanow, który założył w Genewie w r. 1883 pierwszą marksistowską grupę rosyjską: „Wyzwolenie Pracy”. Przyczynny wypaczenia linii „Proletariatu” bliższe na ogół w pierwszym okresie z podstawowymi założeniami marksizmu, można określić następująco:

1) Pierwszą przyczyną był zarodkowy dopiero okres rozwoju ruchu robotniczego. Od teoretycznego poznania ogólnych zasad naukowego socjalizmu do umiętności ich praktycznego zastosowania jest dystans dość odległy. Dlatego też słabością partii było to, że wysuwając wielkie hasła rewolucyjne nie wskazywała najczęściej drogi prowadzącej do ich urzeczywistnienia.

2) Wysuwając bezpośrednie hasło rewolucji socjalistycznej partia przeskakiwała przez konieczny etap przemian burżuazyjnych — demokratycznych, które znacznie wcześniej dokonały się już w krajach zachodniej Europy, ale do których zaledwie dojrzały warunki w Rosji carskiej.

Te hasła rewolucji burżuazyjnej — demokratycznej przerastającej w rewolucję socjalistyczną, mogła wysuwać tylko partia robotnicza w sojuszu z chłopstwem, które było zainteresowane w wyzwoleniu się z ucisku obszarników. Burżuazja wielka — przemysłowa daleka była od podejmowania tej walki, choć zdawała sobie sprawę, że przyspieszyła by ona znacznie ogólny rozwój sił wytwórczych. Burżuazja polska tak jak rosyjska ciągnęła bowiem korzyści z nieograniczonego wyzysku, w którego obronie stał car. W warunkach całkowitego bezprawia w stosunku do robotnika i chłopca ugoda warstw pasywnych z rządami była niezwykle dogodna i opłacalna. Ugoda ta była też kanonem polityki obszarników i kapitalistów polskich we wszystkich trzech zaborach.

Jedyną polską partią polityczną, która podniosła w tym okresie sztandar walki z despotyzmem był „Proletariat”.

Przywódcy tej partii rozumieli, że obalę rządy samowładze można tylko we wspólnie walce z ludem rosyjskim. Ale nie mieli oni dokładnie przemysłowego programu walki o hasła ogólnie, o zdobycie demokratyczne jak walka o skrócenie dnia roboczego, walka o oszczędności w budżecie państwa, walka o zmieszenie rządzących robotników systemu kar.

3) Podporządkowanie się raczej w teorii, niż w praktyce przywódców proletariatu terrorystycznej taktyce narodników świadczy, że nie zdawali sobie oni sprawy z ich drobnomieszczańskiego oblicza. Ich pseudo-rewolucyjna taktyka terrorystyczna była w istocie brakiem wiary w żywotność i siłę proletariackiej walki klasowej.

Nie zamykając oczu na braki proletariatu, należy pamiętać, że działalność tej partii to wspaniały i bohaterski okres budzenia się, kształtowania i uobojowienia polskiego ruchu robotniczego. „Proletariat” prowadził robotników polskich do pierwszych zorganizowanych walk i wniósł w ich szeregach ideały rewolucyjne marksizmu i poczucie klasowej więzi międzynarodowej. Ruch robotniczy w Polsce przybiera odtąd na sile, robotnicy stawiają co raz większy opór wyzyskowi fabrykantów.

ciężkich represji odradza się wciąż działalność „Proletariatu”. Polscy robotnicy, mimo najcięższego terroru, uczestniczą corocznie w święcie 1-go maja.

W r. 1892 święto to przeradza się w Łodzi w potężny 6-dniowy strajk powszechny. Polska klasa robotnicza niemal od kolebki swego rozwoju politycznego wnosi szczodry wkład bojowy do międzynarodo-

wego dorobku rewolucyjnego ruchu robotniczego.

Ale równocześnie rosły tendencje różnych grup inteligencji drobnomieszczańskiej zwłaszcza na emigracji, do wykorzystania potężniejszego ruchu robotniczego dla koncepcji o kierunku nacjonalistycznym. Przejawiała się w nich chęć stepienia ostrza walki klasowej, osłabienia jej napięcia rewolucyjnego i skierowania go na tory reformistyczne.

Analizując podłoże ścierania się tych nurtów — mówca wskazuje, że w latach 90-tych w krajach uprzemysłowionych kapitalizm wszedł w ostatnie stadium swego rozwoju — w okres imperializmu, tj. wszechwładnego panowania monopolów i kapitału finansowego. Wszystkie sprzeczności systemu kapitalistycznego zaostrzają się gwałtownie. Dotyczy to przede wszystkim przeciwieństw między pracą i kapitałem. Zaostrza się walka klasowa i szybko dojrzejają materialne przesłanki ustroju socjalistycznego przy jednoczesnym gniciu kapitalizmu. Stawia to przed proletariatem bezpośrednie zadanie rewolucyjnej walki o władzę.

Stosunek do imperializmu i zagadnienia walki o władzę oto linia podziału międzynarodowego ruchu robotniczego na dwa przeciwstawne odłamy: reformistyczny i klasowo-rewolucyjny.

Na przełomie wieku XIX i XX w II Międzynarodowce zaczynają górować tendencje rezygnacji z walki, tendencje przy stosowania się do imperializmu. Oficjalne kierownictwo II Międzynarodówki zerwało faktycznie z rewolucyjnym marksizmem, głosząc złudne teorie pokojowego „wzrastania” w socjalizm, drogą stopniowych reform i przeciwstawiając walkę klas ugodę z burżuazją, hasła międzynarodowej solidarności proletariatu — nacjonalistyczną ideę separatyzmu narodowego. Prawicowi wodzowie socjalistyczni wnosili przy pomocy ideologii obcej klasie robotniczej rozbić i rozlać w jej szeregach.

Z gruntu odmienne stanowisko zajmował lewicowy odłamek II Międzynarodówki, którego czołowym reprezentantem był Lenin i partia bolszewików. Lenin podjął nie ubłaganą walkę z reformizmem, oportunistycznym i nacjonalizmem, stał zdecydowanie na gruncie rewolucyjnej nauki Marksa i z całą mocą występował przeciwko próbom jej rewizji. Lenin dowodził, że walka o reformę może być tylko środkiem pomocniczym w decydującej walce o władzę polityczną klasy robotniczej, o dyktaturę proletariatu, która oznacza zdruzgotanie maszyny państwowej burżuazji i stworzenie państwa proletariackiego. Zgodnie z zasadami Manifestu Komunistycznego Lenin — oni internacjonalizmu w ruchu robotniczym.

Te same czynniki, które powodowały rozłam w międzynarodowym ruchu robotniczym działały również we wszystkich zaborach Polski, przede wszystkim jednak w Kongresówce, która stała się wówczas jednym z najbardziej rozwiniętych pod względem kapitalistycznym odcinków imperium carskiego. W latach 90-tych walka klasowa Proletariatu oddziela wyraża obóz kapitalistów i obóz klasy robotniczej. Ostrze polityczne walki było skierowane przeciwko caratowi, po którego stronie stała lokalna burżuazja Kongresówki. Ważnym czynnikiem pchającym masy pracujące w miasteczku i na wsi na drogę walki rewolucyjnej był ucisk narodowy. Walka klasowa proletariatu oddziaływała na szerokie masy również i na pracującą inteligencję i drobnomieszczaństwo, które ucisk narodowy dotkliwie odczuwały. W odróżnieniu od wielkiej burżuazji i jej polityki jawnej ugody wobec Mikołaja II, część burżuazji średniej i drobnej najbardziej odczuwająca konkurencję ze strony uprzywilejowanego kapitału rosyjskiego, staje się wyrazieliwą pewnych dążeń odśrodkowych i usiłuje podporządkować sobie głęboki prąd patriotyczny mas po to, by skierować go w łóżyisko nacjonalistyczne. Objęcie bowiem przez proletariackie kierownictwo w walce narodowo-wyzwoleńczej godzi w podstawowe interesy burżuazji. Dlatego hasła

Dalszy ciąg na str. 8-iej

PODSTAWY IDEOLOGICZNE ZJEDNOCZONEJ PARTII

Referat tow. Bolesława Bieruta – wygłoszony na I-ym Kongresie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

(Ciąg dalszy ze str. 7-aj)

walki sił postępowo-rewolucyjnych z mocarstwami zaborczymi, burżuazją przeciwstawiającą orientację na to czy inne państwo zaborcze. W obozie burżuazyjnym rozwija się kierunek nacjonalistyczny, który przykrywa się frazesem socjalistycznym, po to by znaleźć dostęp do robotników.

Utworzona na zjeździe paryskim w 1892 r. Polska Partia Socjalistyczna była partią bojowego nacjonalizmu, usiłującą zepchnąć proletariat polski z drogi walki klasowej. W PPS polczyły się polskimi pryncypami II Międzynarodówki elementy prawniczo-socjaldemokratyczne z elementami burżuazyjno-nacjonalistycznymi, reprezentowanymi przez Piłsudskiego i jego współpracowników. Oweczesna PPS powstała w walce przeciw marksistowskiemu skrzydłu ruchu robotniczego i tę walkę uważała za jedno z naczelnych swych zadań.

Była to partia ugodowa, reformistyczna, stojąca na gruncie solidaryzmu z polskimi klasami posiadającymi. Była partią nacjonalistyczną, gdyż głosiła nieświadomość nie tylko do rosyjskiego caratu, wroga narodu polskiego i rosyjskich mas ludowych, lecz również obojętne i nieufność do rosyjskiego ruchu robotniczego, nieprzejednanego przeciwnika caratu.

Przewódca PPS odrzucił współdziałanie z klasą robotniczą i siłami rewolucyjnymi w mocarstwach zaborczych, wiazał zaś swe plany z wojną imperialistyczną i stawka na jeden z walczących bloków imperialistycznych. Znamiennie jest, że prawie wszyscy członkowie grupy założycielskiej PPS opuścili później także i formalnie szeregi ruchu robotniczego i stali się jego jawnymi wrogami. Rozbicie polskiego ruchu robotniczego tworzyło dogodną transmisję wpływów ideologicznych burżuazji na klasę robotniczą. Z drugiej strony o tężyźnie polskiego ruchu robotniczego świadczy fakt, że znalazł on w sobie dość siły, aby przeciwstawić się nurtowi nacjonalistyczno-oportunistycznemu i broń ideologiczną rewolucyjną.

Oficjalna platforma polityczna PPS wywoływała rosnący opór wewnątrz tej partii, zwłaszcza w ogniskach najbardziej związanych z masami. W miarę narastania wypadków rewolucyjnych krystalizuje się opozycja lewicowa i pod ożywym wpływem rewolucji 1905 r. lewica PPS zrywa oficjalnie z elementami piłsudczykowskiemi i tworzy odrębne stronnictwo.

Okres umasowienia ruchu robotniczego

Po masowych aresztach wśród członków „Proletariatu” powstał w Łodzi w roku 1893 Związek Robotników Polskich, który szybko rozszerzył swą działalność na wszystkie ośrodki przemysłowe kraju. Niebezpieczeństwo zepchnięcia ruchu robotniczego na tory nacjonalistyczne w związku z powstaniem PPS, powoduje zjednoczenie się t. zw. „II-go Proletariatu” i Związku Robotników Polskich — powstałe w roku 1893 Socjal-Demokracja Królestwa Polskiego i Litwy — partia nieugiętych rewolucjonistów: Róży Luksenburg, Feliksa Dzierżyńskiego, Juliana Marchlewskiego, Marcina Kasprzaka. SDKP i L stała się nie tylko kontynuatorką rewolucyjnych tradycji „Proletariatu” ale podniosła ruch robotniczy w Polsce na wyższy szczebel walk masowych.

Po Związku Robotników Polskich SDKP i L odziedziczyła metody pracy zasiedlające się o codzienne bohaterskie klasy robotniczej — zasadą systematycznego kierownictwa, codzienną walkę proletariatu, niezależnie od szeregu błędnych koncepcji SDKP i L, uzbudziła klasę robotniczą Kongresówki w program podnosząc w ten sposób walkę klasową proletariatu na wyższy poziom.

SDKP i L była partią rewolucyjną, która prowadziła klasę robotniczą do walki o socjalizm. Była partią proletariackiego internacjonalizmu, zwalczała przesady narodowościowe, wychowywała masy robotnicze Polski w duchu sojuszu z rewolucyjnym ruchem rosyjskim — najbliższym towarzyszem walki polskiego ruchu. Była partią stojącą w zasa dzie na gruncie rewolucyjnego marksizmu, stała na czele wielkich białych klasowych, w rewolucji 1905 r. przewodziła masom jako ich wódz ideologiczny. Mimo błędnej pozycji w kwestii narodowej SDKP i L była jedyną siłą w Polsce, która łączyła szlachetnie drogę do wyzwolenia narodu polskiego ze zwycięstwem rewolucji, z sojuszem z rosyjskim ruchem rewolucyjnym.

Lenin, który z całą siłą zwalczał błędne koncepcje SDKP i L, podkreślał jednocześnie załugi S. D. K. P. i L-owców mówiąc iż „stworzyli oni po raz pierwszy czyste proletariacką partię w Polsce, proklamowali olbrzymią wagę zasadę najsłabszego sojuszu robotniczego i rosyjskiego w ich walce klasowej”. SDKP i L, nie była jednak partią lenińska.

Mówca analizuje następnie charakter błędnych koncepcji luksemburgizmu. Polegały one na niezrozumieniu marksizmu — tego co stanowi istotną treść tej ideologii: czynnej, twórczej, rewolucyjnej organizującej i kierowniczej roli partii i klasy robotniczej w kształtowaniu nowej epoki dziejowej.

W luksemburgizmie uderza przede wszystkim antydialektyczna wiara w zywotowość wszelkich procesów społecznych, automatyzm jak gdyby działanie praw rozwoju społecznego. Marksizm natomiast mówi o końcu kapitalizmu w wyniku świadomej walki rewolucyjnej klasy robotniczej z władzą polityczną.

Teoria automatyzmu i żywotowości sprowadza, że SDKP i L nie mogła wyjaśnić w sposób właściwy masom pracującym światowo-histerycznej roli proletariatu, ani roli partii gdyż szereg zagadnień zasadniczych ujmowała ona w ten sposób, że zostają automatycznie rozwiązane, wraz z zniknięciem kapitalizmu. Dotyczy to na przykład położenia mas chłopskich i zagadnienia ucisku narodowego.

Oba te zagadnienia posiadały szczególne znaczenie w Polsce, gdzie spójniony w rozwoju kapitalizm podążał drogą ugody z obszarnictwem i rządami zaborczymi. Nieumiejęt-

Od rewolucji burżuazyjno-demokratycznej 1905 r. do rewolucji socjalistycznej w r. 1917

Klęska caratu w wojnie z Japonią przypięczyła wybuch rewolucji, którą zapoczątkował w styczniu 1905 r. strajk powszechny robotników petersburskich i krawawa rozprawa z pokojowym pochodem robotników udających się ze skargą do cara. Wzburzyło to masy pracujące w całym państwie i wywołało również w Polsce potężny, ogólnokrajowy strajk polityczny. To odruchowe niemal poczucie solidarności polskiej klasy robotniczej z losem robotników rosyjskich występujące z wyjątkową siłą na przestrzeni całego okresu rewolucyjnej walki proletariatu polskiego i rosyjskiego — jest bardzo znamienne.

Rewolucja 1905 r. doprowadziła do wyodrębnienia się w PPS lewicowego nurtu stojącego na stanowisku braterstwa broni z rewolucją rosyjską, od nurtu zdecydowanie nacjonalistycznego, wrogiego marksizmowi. W 1906 r. w wyniku rozłamu powstały dwie partie: PPS-lewica i PPS frakcja rewolucyjna. Już w okresach największego napięcia walk w 1905 r. robotnicy należą do PPS i SDKP i L. tworzą wspólny front, podążając za sobą sze rokże masy. SDKP i L, kierując walką rewolucyjną, rosta w niej hartowała się i wzrosła cała w doświadczenie. Za proletariatem miejskim ruszyli do walki robotnicy rolni, pobudzając masy chłopskie.

Rewolucja 1905 r. została stłumiona. Ale wykazała ona możliwość zwycięstwa klasy robotniczej pod warunkiem skupienia wszy-

KPP – ruch robotniczy w burżuazyjnej Rzeczypospolitej

Rewolucja proletariacka w Rosji w 1917 r. rozpoczęła nową epokę rozwoju społecznego. Jej przebieg potwierdził wszystkie przewidywania i wytyczne teorii marksistowsko-leninowskiej. Wybuch rewolucji listopadowej głęboko poruszył masy pracujące w Polsce. Mimo gotowości do walki i hartu bojowego polskiej klasy robotniczej, mimo dążenia milionowych mas biedoty wiejskiej i formali do zrzucenia jarzma obszarniczego — walka została przegrana. Przyniósł się do tego zarówno rozbięcie ruchu robotniczego jak i jego niedojrzałość ideologiczna. Burżuazja drogą oszukańczych manewrów usiłowała wywołać w masach złudzenie, że nowy rząd polski jest rządem ludowym, PPS — prawica zapewniała, że władzę sprawuje rząd socjalistyczny. SDKP i L i PPS — lewica nie potrafiły zdemaskować tego oszustwa w oczach mas. W tym przełomowym momencie zacięły się na partii błędy luksemburgizmu.

Powstała z połączenia SDKP i L i PPS-lewicy Komunistyczna Partia Polski mimo swej początkowej niedojrzałości politycznej odegrała olbrzymią rolę w walce polskich mas pracujących. „Dziś, gdy jednoczy się polski ruch robotniczy, dziś w 30-tą rocznicę powstania Komunistycznej Partii Polski — oświadcza mówca — mamy obowiązek stwierdzić wobec półtoramilionowej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wobec wszystkich ludzi pracy w Polsce, że KPP przygotowała nasz decydujący bój o władzę, o niepodległość, o socjalizm”.

Analizując działalność KPP mówca wskazuje, że w pierwszych latach swego istnienia partia ta tkwiła jeszcze w koncepcjach luksemburgistowskich. Nie doceniała rewolucyjnej roli podstawowych mas chłopskich, nie umiała wiązać hasła dyktatoru proletariatu ze sprawą niepodległego bytu Polski, zagrożonego przez rodzimą i międzynarodową burżuazję. Walka o władzę była zasadniczą walką KPP.

ność właściwego, marksistowskiego podejścia do tych zagadnień odosiobniała klasę robotniczą od warstw chłopskich oraz od drobno-mieszczaństwa i inteligencji.

SDKP i L ujawniła też niezrozumienie założeń marksizmu-leninizmu o hegemonii proletariatu, który mógł być wodzem rewolucji burżuazyjno-demokratycznej 1905 r., ponieważ posiadała własną partię polityczną. Podstawą i warunkiem tej hegemonii w rewolucji demokratycznej mógł być tylko sojusz robotniczo-chłopski którego znaczenia SDKP i L nie rozumiała, ponieważ nie rozumiała, że rewolucja może być zwycięską tylko wówczas, gdy partia robotnicza jako wódz rewolucji, jej hegemon, pokieruje najszerszymi masami ludowymi.

SDKP i L, odrzucała lenińskie stanowisko w sprawie narodowościowej, którego wyrazem była zasada o prawie każdego narodu do stanowienia o swoim losie — o prawie do niepodległości państwowej.

Luksemburgizm nie umiał dojrzeć w tym hasle wielkiej treści rewolucyjnej jednoczącej narody we wspólnej walce o zniesienie wszelkiego ucisku imperialistycznego i klasowego wraz z uciskiem narodowym.

Błędy te zacięły poważnie na rozwoju ideologicznym polskiego ruchu robotniczego.

stkich sił i lepszego kierownictwa. Doświadczenia walk 1905 r. wykerzystała partia bolszewicka w r. 1917.

Po upadku rewolucji 1905 r. rozbił się polski ruch robotniczy formalnie pogłębiło się. Burżuazja polska powołała do walki z ruchem robotniczym Narodowy Związek Robotniczy, który rozpełzał walki bratobójcze. Lokautami, głodem i terrorem korzystając skwapliwie z pomocy caratu usiłowała burżuazja polska poskromić ruch robotniczy.

Narastanie nowej fali rewolucyjnej przewodziła pierwsza wojna światowa. Wybuch jej ujawnił rzeczywiste oblicze zachodzących partii socjal-demokratycznych. Okazało się, że na czele tych partii znaleźli się w przeważającej większości szwajniccy i nacjonalistyczni liberałowie burżuazyjni, siejący nienawiść pomiędzy narodami i podlegające do wojny. PPS-frakcja oddała się pod komendę imperializmu austro-pruskiego.

Jedyną partią, która wystąpiła z całą energią w obronie solidarności międzynarodowej, była partia Lenina, partia bolszewików. SDKP i L popierała akcję Lenina przeciwko wojnie imperialistycznej.

Lenin demaskował grabieżczy charakter tej wojny i oszukańcze hasła socjalistycznych. Demaskował też zdradę przywódców II Międzynarodówki, którzy jawnie sprzeniewierzyli się solidarności międzynarodowej proletariatu — podstawowej zasadzie marksizmu.

Mimo szeregu błędnych koncepcji, których do końca nie była w stanie przezwyciężyć — KPP stawała się, począwszy od drugiego zjazdu w roku 1923 partii typu leninowskiego. Była jedyną partią, która stała na gruncie marksizmu-leninizmu, która walczyła o władzę dla klasy robotniczej, o prawdziwą niepodległość narodu polskiego. Walkę swą toczyła w warunkach krwawego terronu burżuazji, ohydnych metod prowokacji stosowanych przez agencję piłsudczyzny — w warunkach, kiedy prawicowe kierownictwo PPS robiło wszystko, aby podważyć zaufanie polskich mas pracujących do KPP. Jeśli u podstaw zjednoczenia polskiej klasy robotniczej legła bohaterska walka polskich mas pracujących w ciągu dziesiątków lat, jeśli zjednoczenie przygotowała walka „Wielkiego Proletariatu”, SDKP i L i rewolucyjny jednolitofrontowy socjalizm — to nade wszystko wymienił należy wkład KPP, która w ówczesnych warunkach stanowiła ośrodek krystalizacyjny jedności politycznej polskiej klasy robotniczej na bazie marksizmu-leninizmu.

Rozbicie polityczne ruchu robotniczego jest jednym z najpoważniejszych filarów istnienia kapitalizmu. Burżuazja polska rozbiła ruch robotniczy przy pomocy PPS rządzonej przez Pużaków, Zarembow i Arcliszewskich. Ale mimo tej akcji rozłamowej stanowiącej główny cel działalności prawicy PPS, której bezskutecznie przeciwstawiały się szereg rzesze robotników pepesowskich, KPP była partią, która reprezentowała najgłębiej pojętą jedność — jedność rewolucyjną, wyrażającą się w czołowej roli KPP w największych bitwach klasowych, jedność wyrażająca się w czołowej roli aktywów KPP w okresie mobilizowania najszerszych warstw narodu do walki z faszyzmem, do walki o pokój, niepodległość i suwerenność, do walki z groźną agresją hitlerowską. Jedność ta wyrażała się w konsekwentnej polityce sojuszu brater-

skiego i ideowego z ZSRR, urealnianego w nowej sytuacji przez zwycięski obóz demokratyczny, sojuszu, który umożliwił polskiej klasie robotniczej zdobyć władzę polityczną i stanąć na czele polskich mas pracujących w marszu do socjalizmu.

Nieprzemijającą zasługą KPP jest przede wszystkim to, że mobilizowała polską klasę robotniczą do walki o władzę i do przystąpienia z ZSRR jako najpewniejszej ręką do postępu i niepodległości Polski.

Podczas, gdy KPP walczyła o władzę dla klasy robotniczej — prawica PPS tej walki nie chciała i odciągała od niej masy. Mówca przypomina tu historię rad delegatów robotniczych, powstałych w pierwszych miesiącach niepodległości a następnie rad robotników folwarcznych, rad robotniczo-chłopskich i rad chłopskich.

Podczas, gdy KPP starała się uczynić z nich ośrodek walki o władzę — prawica PPS dążyła do politycznego ich rozbrojenia i zdemobilizowania a nawet rozgromienia. Nie bez aktywnego udziału piłsudczykowski kierownictwa PPS rady zostały rozpedzone, KPP wepchnięta w podziemia a więzienią zapełnione komunistami.

Wpływy KPP rosły jednak, o czym świadczyły olbrzymie demonstracje pierwszomajowe w roku 1919, a jeszcze dobitniej — kilka lat później — strajki włóknarzy, metalowców, robotników rolnych i in., kierowane przez KPP. Ogromnym sukcesem partii był strajk powszechny zorganizowany przez jednolitofrontowy komitet w r. 1921 na Górnym Śląsku wbrew oportunistycznym prawicyrom związkowym. Strajk ten kierowany przez komunistów objął cały przemysł i komunikację i zakończył się szeregiem zwycięstw socjalnych dla robotników. Powszechny strajk metalowców w 1925 r. jest dalszym potwierdzeniem wzrostu siły mobilizującej KPP.

KPP była jedyną partią, która natychmiast po przewrocie Piłsudskiego w 1926 r. wycofując się z błędnej majowej ujawniła faszyzowski charakter tego przewrotu i wezwała lud pracujący Polski do walki o obalenie dyktatury sanacyjnej.

W czasie krwawych represji wobec robotników przychodzili często w sukurs partii sanacyjnej bojówkarze z prawicy pepesowskiej, których dziełem było np. zbrojna atakowanie demonstrujących komunistów 11 maja 1926 r. i 1928 r., w wyniku czego padli zabici i ranni wśród komunistów.

W 1928 r. nielegalna KPP mimo niebywalego terronu zdobywała w wyborach do sejmku około miliona głosów. KPP zrywa masy do przeciwstawienia się dyktaturze faszystowskiej. Imponujący był powszechny strajk włóknarzy jesienią 1928 r., kierowany przez KPP. Ogólnokrajowe wystąpienie bezrobotnych 6 marca 1930 r. i 25 lutego 1931 r. zamie niły się w potężne rewolucyjne demonstracje.

W kwietniu 1931 r. KPP organizuje masy górnice do walki zwycięskiej przeciwko atakom kapitalistów na płace robotnicze.

Ogromne znaczenie miały strajki tramwajarzy w Warszawie i Łodzi w latach 1931-32. Fala strajków rozszerza się pod kierownictwem komunistów na kraj. Strajki powszechne górników w 1932 r. i włóknarzy w 1933 roku ogarniają setki tysięcy robotników. Klasa robotnicza przechodzi do coraz zacietliwszej walki.

Stojąc na czele tych masowych akcji, komunisty stale łączyli żądania ekonomiczne z politycznymi przygotowując w ten sposób masy robotnicze do obalenia rządów sanacji. Jeszcze wyraźniej rozbrzmiewały żądania polityczne po dojściu Hitlera do władzy. Każdy strajk, każda demonstracja, uliczna odzwa czy wiec nawoływały do walki przeciwko paktowaniu z Hitlerem, przeciwko Berezynie Kartuskiej, przeciwko faszystowskiej konstytucji i ordynacji wyborczej — przeciwko faszystacji kraju.

Nieustanne próby zwracania się do CKW, PPS o stworzenie jednolitego frontu walki nie odniosły skutku. Ale w ogniu strajków, w wielkich bitwach klasowych dochodziło do bojowego jednolitego frontu między komunistami i robotnikami pepesowskimi, między organizacjami komunistycznymi i masowymi oddziałami terenowych organizacji pepesowskich. Wrazem tego były jednolitofrontowe demonstracje pierwszomajowe 1936 r. W tym okresie KPP walczy o stworzenie szerokiego antyfaszystowskiego frontu ludowego pod hasłami chleba, wolności, pokoju!

Na wsł komunistów mobilizują skutecznie podstawowe masy chłopskie do walki z uciskiem rządów sanacyjnych i wyzyskiem kapitalistycznym. W czasie strajków chłopskich komunisty organizują akcje solidarnościowe wśród klasy robotniczej.

Udało się również komunistom zmobilizować poważnie odłamy inteligencji i drobno-mieszczaństwa.

Mówca przypomina następnie wspaniałe walki robotnicze stoczone pod kierownictwem KPP, jak strajk robotników „Semperitu”, który roz-

Dalszy ciąg na str. 9-aj

PODSTAWY IDEOLOGICZNE ZJEDNOCZONEJ PARTII

Referat tow. Bolesława Bieruta – wygłoszony na I-ym Kongresie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

(Dalszy ciąg ze str. 8-ej)

rozprawy się w strajk generalny w Krakowie, jak wypadki Lwowskie 15 kwietnia 1936 r. i następnym razem po nich strajk robotników budowlanych, jak demonstracje bezrobotnych, które w roku 1936 przeszły całą Polskę. Bojkot Sejmu, zwołanego w 1935 r. na podstawie szaszyzowanej ordynacji, akcja o amnestię dla więźniów politycznych, akcja w związku ze zjazdem pracowników kultury w maju 1936 r., kampania wokół Powszechnego Kongresu Pokoju, akcja w obronie walczącego ludu hiszpańskiego, walka ze zrywaniem trockistowskim, akcja w obronie zagrożonej przez hitlerizm niepodległości, tworzyły szereg szerokiego antyfaszystowskiego Frontu Ludowego pod wodzą komunistów.

Prawica PPS zwalczała jednolity front i idee Frontu Ludowego. Głównym jej celem w ciągu 20-letniej przedwojennej było stoperdowanie walki mas o władzę i podtrzymanie w ten sposób rządów obszarników i kapitalistów. Różne były koleje tej perfidnej akcji. Inne mas tody stosowała PPS w okresach burzliwych strajków i rewolucyjnych walk, inne w okresach względnego spokoju, inne w okresie przed sanacyjnym, inne pod rządami piłsudczyzny. Cel był jeden – nie dopuścić polskiej klasy robotniczej do zwycięskiej walki o władzę, do czego właśnie wzywała i mobilizowała Komunistyczna Partia Polski.

Taka była linia podziału w polskim ruchu robotniczym w sprawie walki o władzę.

Głęboką linią podziału w ruchu robotniczym w okresie drugiej niepodległości był stosunek do ZSRR, do zwycięskiej Rewolucji Rosyjskiej.

KPP od pierwszej chwili swego istnienia rozpoczęła nieugiętą walkę o włączenie Polski do międzynarodowego frontu walki o socjalizm, a przede wszystkim o sojusz braterstwa i przyjaźni między narodem polskim i narodami kraju rad. Prawica PPS od pierwszych chwil niepodległości szerszyła jed antyradziecką, uczestniczyła w ogólnej nagonce burżuazji polskiej przeciw ZSRR.

Zdając sobie sprawę z wielkiej siły ideologicznej i organizacyjnej KPP, faszystowski aparat państwowy zwalczał tę rewolucyjną partię wszelkimi środkami. Obok represji, więzień, tortur, Berez, wróg użył najbardziej zatrutej broni – prowokacji. Latami nasadzał wrogą piłsudczyńską agenturę, aby wypaczyć perfidnie podstawę i linię polityczną partii, rozsadzać ją od wewnątrz, osłabiać jej zdolność bojową. Przeniknięcie wrogiej agentury do kierownictwa spowodowało rozwiązanie KPP w 1938 r.

Trzon ideowy partii zachował jednak swój niezłomny hart i kontynuował walkę. Trzon ideowy KPP wpałał polskim masom pracującym zasady najgłębiej pojętego internacjonalizmu, wyrastającego się przede wszystkim w mobilizowaniu mas wokół osiągnięć narodów radzieckich, wokół popularyzacji zasady, że masy pracujące mogą wyzwolić się z nędzy, zacięcia i wyzisku jedynie na drodze obalenia rządów obszarniczych i kapitalistycznych. Komunisty wysunęli się na czoło walki z niebezpieczeństwem najazdu hitlerowskiego i z samym najazdem w tragicznym roku 1939. Komunisty przygotowali klasę robotniczą Polski do zrozumienia przodującej roli ZSRR w walce o społeczne i narodowe wyzwolenie. Komunisty nie ustawali w walce o urzeczywistnienie Jedności Klasy Robotniczej.

Walka KPP nie mała przyczynić się do sprawy dzisiejszego zjednoczenia. Doświadczenia KPP, dzieje jej zmagani, błędów i osiągnięć powinny sta się bliskie dla każdego członka Zjednoczonej Partii, która przejmując wielki historyczny dorobek ofiarnej bohaterskiej walki trzonu ideowego KPP, dla którego wzorem organizacyjnym i ideologicznym była WKP (b).

Właśnie przyswajając sobie ten wielki dorobek KPP a odrzucając jej błędy, PPR była w stanie w nowych warunkach historycznych stanąć na czele walki o społeczne i narodowe wyzwolenie polskich mas pracujących.

Zdrada prawicowego kierownictwa PPS i bohaterska walka KPP nie mogły pozostać bez wpływu na szerokie masy członkowskie PPS, które chciały rzeczywiście walczyć o socjalizm i demokrację. Dlatego w ciągu całego okresu międzywojennego trwa w szeregach PPS walka nurtu lewicowego wyrażającego dążenia mas robotniczych przeciwko ugodowej i zdradzieckiej polityce prawicowego kierownictwa partii.

Prawica PPS w walce przeciwko nurtowi lewicowemu stosowała z zaciętką i nawiścią wszelkie środki aż do masowego wykluczenia opozycjonistów, a nawet wydawania ich burżuazyjnej defensywie. Wypierani z PPS przedstawiciele tego nurtu łączyli się z ruchem rewolucyjnym, z KPP. Mimo represji nurt lewicowy walczył na-

dal, odradzał się wciąż w oparciu o uczciwe, socjalistyczne dążenia robotników PPS owców, w oparciu o przykład bohaterskiej walki komunistów, o bunt uczciwych socjalistów wobec szkodliwej, przestępczej polityki kierownictwa Partii.

W latach 1918–21 wystąpił przeciwko prawicy PPS szereg grup opozycyjnych, które szybko połączyły się z komunistami i które między innymi dały polskiemu ruchowi komunistycznemu człowieka takiego, jak Marian Buczek, wieloletni więzień sanacji, bohater walki przeciwko niemieckiemu najazdowi.

W pierwszym dziesięcioleciu niepodległości buntowały się przeciwko prawicy i łączyły się z komunistami organizacje młodzieżowe PPS, powstała wtedy grupa PPS – lewica. W ostatnich latach przedwojennych w obliczu niebezpieczeństwa hitlerowsko-faszystowskiego powstawały grupy „Piomieni”, „Lewego toru” podejmując coraz bardziej stanowczą walkę z prawicą. Ze współpracy lewicowych PPS-owców i

komunistów polskich zrodził się „Dziennik Populany” bojowy organ jednolitego frontu robotniczego i antyfaszystowskiego frontu ludowego. Lewicowy nurt PPS wypowiadał się stanowczo za jednolitym frontem za wspólną pracą z komunistami, dochodził do zrozumienia roli Związku Radzieckiego jako pierwszego państwa socjalistycznego świata, obrońcy pokoju i ości międzynarodowej walki przeciwko faszystowskiemu agresorowi dochodził do zrozumienia, że polityka sojuszu ze Związkiem Radzieckim jest zasadniczą przesłanką zachowania niepodległości Państwa Polskiego.

Te dwa zasadnicze kryteria i dzisiaj decydują przy określaniu rzeczywistej pozycji każdego działacza robotniczego. Kładąc u podstaw zjednoczenia bohaterskie tradycje walki KPP opieramy to zjednoczenie również o tradycje walki lewicowych PPS-owców przeciwko prawicowemu piłsudczyńskiemu kierownictwu o tradycje ich walki o jednolity front robotniczy.

gramowej PPR sprzecywała program Polski Ludowej, rządzonej przez masy pracujące pod przewodnictwem klasy robotniczej, – Polski partej o granice nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. Doświadczenia, które naród wyciągał w toku walki, zwycięstwa Armii Czerwonej zbliżającej się do granic Polski, pogłębiały w masach świadomość, że jedynie słusznym jest program PPR. Coraz widoczniejsza stawała się prawda, że tylko sojusz z ZSRR, może zapewnić wyzwolenie Polski.

Na gruncie tych doświadczeń, pod wpływem koncepcji PPR dojrzał ideologicznie lewicowy, jednolito-frontowy nurt w szeregach PPS. W roku 1943 powstaje RPPS, jako przeciwstawienie WRN. Nie od razu jednak wyzbyła się RPPS pozostałości reformistycznych i nacjonalistycznych. Przewyciężając te pozostałości oraz próby trockistowskiej dywersji, lewica RPPS przeciwstawiła się stanowczo prawicy i stanęła obok PPR w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie.

Również radykalne elementy SL wyłamały się spod mikołajczyńskiego kierownictwa i utworzyły współdziałającą z PPR „Wolę Ludu”. Dokonywało się poważne przegrupowanie sił klasowych przez skupianie się wokół PPR wszystkich rewolucyjnych sił ludowych.

Przybliżanie się klęski faszystów i wyzwolenia Polski przez Armię Czerwoną wysuwa na czoło zagadnienie walki o władzę polityczną. Z inicjatywy PPR powstaje na przełomie r. 1943 – 1944 KRN, jako podziemny ośrodek władzy mas ludowych z klasą robotniczą na czele.

Powstaniu KRN towarzyszyła obok mordów bratobójczych wzmożona dywersja polityczna ze strony reakcji. Przeciwwagą KRN stać się miała skłona na poczekaniu Rada Jedności Narodowej. Do dywersji użyte zostały również prawicowe elementy RPPS oraz Centralny Komitet Ludowy, utworzony w marcu 1944 r.

W tym nie łatwym okresie, w części kierownictwa PPR-u ujawniły się wahania, zmierzające do znieszczenia myśli przewodniej KRN – do zblokowania się z CKL i w konsekwencji do wycofania klasy robotniczej z pozycji kierowniczej w walce o władzę państwową.

Tendencje te były wyrazem niewiarę w siły klasy robotniczej, ulegania naporowi reakcji i drobnomieszczństwa. Rozwój wypadków historycznych potwierdził całkowicie słuszność linii KRN jako władzy mas ludowych, pod kierownictwem klasy robotniczej. Tendencje kapitulancji nie znalazły poparcia w partii.

Natychmiast po powstaniu KRN zaczęły powstawać Rady Narodowe w całym kraju. Rozszerzenie rad i wzrost utworzonej przez KRN Armii Ludowej były dowodem, że konsekwentna bohaterska postawa PPR w walce o Polskę, w walce o prawo ludu pracy, zdobyły pełne poparcie wielomilionowych rzesz robotniczych i chłopskich.

Reakcja wobec co raz bardziej widomego jej bankructwa uczyniła próbę uchwycenia władzy przez wywołanie powstania warszawskiego. Dla uratowania wymyka-

Po klęsce wrześniowej

Do tworzonych już w pierwszych tygodniach po klęsce wrześniowej przez trzon aktyw KPP zorganizowanych grup, do walki z okupantem, wchodzili jednolito-frontowi socjaliści i radykalne elementy ruchu ludowego. Luźnym tym grupom brak było jednak jednolitego kierownictwa i wyraźnego programu politycznego. Zjednoczyła je i wytyczyła im linię działania powstała w styczniu 1942 r. Polska Partia Robotnicza, która program swój oparła na podstawach marksizmu-leninizmu.

PPR stanęła na czele walki narodowo-wyzwoleńczej polskich mas ludowych przeciwko niemiecko-faszystowskiemu najazdowi. Narodowe i społeczne wyzwolenie Polski wiązała PPR z wiarą w zwycięstwo ZSRR w wojnie z niemieckim faszysmem.

PPR stała się czołowym, zorganizowanym, bojowym oddziałem klasy robotniczej – przodującą siłą narodu, w najcięższym okresie jego historii. PPR pierwsza podjęła walkę zbrojną z okupantem. Już w maju 1942 r. wyruszył z Warszawy w lasy tomaszowskie 1-szy oddział Gwardii Ludowej, a w ślad za nim – dalsze.

Te pierwsze kadry Gwardii Ludowej składające się przeważnie z członków PPR stworzyły podstawy ruchu partyzanckiego w Polsce. Szeregi gwardystów stale rosły w miarę rozwoju walki i zdobywania broni na wrogu.

Gdy organizacje związane z Delegaturą, głosząc teorie dwóch wrogów, nawoływały do bierności – GL rozszerzała walkę zbrojną. Do końca 1943 r. stoczyła 237 walk z hitlerowskimi oddziałami. W roku 1944 dochodzi do wielkich bitew, jak bitwa w lasach lipskich, bitwa z czterema dywizjami pod Rzęczyca, lub bitwa pod Gruszką, w których liczba zabitych Niemców sięga wielu tysięcy.

GL była również pionierem zbrojnych walk w miastach. Jesienią 1942 r. oddział GL opanował w biały dzień gmach KKO i skonfiskował kontrybucję nałożoną na ludność Warszawy. W kilka miesięcy później oddział GL opanował fabrykę papierów wartościowych w Warszawie. 50-ciu powieszonych w odwet za wysadzenie warszawskiego węzła kolejowego pomścili gwardziści, obrzucając granatami o jednej godzinie trzy skupiska niemieckich oficerów i gestopowców.

Cafe-Club, restaurację na Dworcu Głównym i drukarnię gadzinówki hitlerowskiej. W ślad za Warszawą poszły inne miasta jak: Radom, Kraków, Łódź. GL była jedną organizacją, która pomogła bohatersko walczącemu Ghetto w Warszawie.

Walka zbrojna z okupantem zainicjowana i kierowana przez PPR w której padło tysiące członków partii, znalazło duży oddźwięk w masach ludowych. Wbrew wścieklej nagonce delegatury na PPR i GL, wbrew mordom skrytobójczym i denuncjacjom, rósł autorytet PPR i przekonanie o słuszności jej linii politycznej. Za przykładem GL przystępują do walki, łamiąc zakazy kierownictwa, niektóre oddziały BCH, a nawet AK.

Równoległe z walką przeciwko okupantowi toczyła się walka klasowa między masami pracującymi, a zwolennikami przywrócenia Polski przedwrześniowej, obszar niczo-kapitalistycznej. W deklaracji pro-

gramowej PPR sprzecywała program Polski Ludowej, rządzonej przez masy pracujące pod przewodnictwem klasy robotniczej, – Polski partej o granice nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

Doświadczenia, które naród wyciągał w toku walki, zwycięstwa Armii Czerwonej zbliżającej się do granic Polski, pogłębiały w masach świadomość, że jedynie słusznym jest program PPR. Coraz widoczniejsza stawała się prawda, że tylko sojusz z ZSRR, może zapewnić wyzwolenie Polski.

Na gruncie tych doświadczeń, pod wpływem koncepcji PPR dojrzał ideologicznie lewicowy, jednolito-frontowy nurt w szeregach PPS. W roku 1943 powstaje RPPS, jako przeciwstawienie WRN. Nie od razu jednak wyzbyła się RPPS pozostałości reformistycznych i nacjonalistycznych. Przewyciężając te pozostałości oraz próby trockistowskiej dywersji, lewica RPPS przeciwstawiła się stanowczo prawicy i stanęła obok PPR w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie.

Również radykalne elementy SL wyłamały się spod mikołajczyńskiego kierownictwa i utworzyły współdziałającą z PPR „Wolę Ludu”. Dokonywało się poważne przegrupowanie sił klasowych przez skupianie się wokół PPR wszystkich rewolucyjnych sił ludowych.

Przybliżanie się klęski faszystów i wyzwolenia Polski przez Armię Czerwoną wysuwa na czoło zagadnienie walki o władzę polityczną. Z inicjatywy PPR powstaje na przełomie r. 1943 – 1944 KRN, jako podziemny ośrodek władzy mas ludowych z klasą robotniczą na czele.

Powstaniu KRN towarzyszyła obok mordów bratobójczych wzmożona dywersja polityczna ze strony reakcji. Przeciwwagą KRN stać się miała skłona na poczekaniu Rada Jedności Narodowej. Do dywersji użyte zostały również prawicowe elementy RPPS oraz Centralny Komitet Ludowy, utworzony w marcu 1944 r.

W tym nie łatwym okresie, w części kierownictwa PPR-u ujawniły się wahania, zmierzające do znieszczenia myśli przewodniej KRN – do zblokowania się z CKL i w konsekwencji do wycofania klasy robotniczej z pozycji kierowniczej w walce o władzę państwową.

Tendencje te były wyrazem niewiarę w siły klasy robotniczej, ulegania naporowi reakcji i drobnomieszczństwa. Rozwój wypadków historycznych potwierdził całkowicie słuszność linii KRN jako władzy mas ludowych, pod kierownictwem klasy robotniczej. Tendencje kapitulancji nie znalazły poparcia w partii.

Natychmiast po powstaniu KRN zaczęły powstawać Rady Narodowe w całym kraju. Rozszerzenie rad i wzrost utworzonej przez KRN Armii Ludowej były dowodem, że konsekwentna bohaterska postawa PPR w walce o Polskę, w walce o prawo ludu pracy, zdobyły pełne poparcie wielomilionowych rzesz robotniczych i chłopskich.

Reakcja wobec co raz bardziej widomego jej bankructwa uczyniła próbę uchwycenia władzy przez wywołanie powstania warszawskiego. Dla uratowania wymyka-

jącej się władzy, dla przeciwstawienia się Armii Czerwonej i PKWN-owi, reakcja uruchomiła przygotowywany przez cały okres okupacji aparat wojskowy.

Zerując na patriotyzmie i nienawiści całego narodu do okupanta, reakcja nie zawahała się rzucić na pewną śmierć setki tysięcy bohaterskich, ofiarnych mieszkańców stolicy.

Zdrugotnienie hitleryzmu przez Armię Czerwoną dało wolność narodowi polskiemu. Zwyciężyła linia PPR, oparta na sojuszu rewolucji rosyjskiej i rewolucji polskiej. PPR stała się z chwilą wyzwolenia kraju inicjatorem i główną siłą przewodnią zasadniczych rewolucyjnych przeobrażeń, organizatorem szerokiego frontu demokratycznego zapoczątkowanego przez KRN.

W tym samym czasie, gdy Polska Partia Robotnicza i Gwardia Ludowa toczyły zaciętą walkę z hitlerowskim okupantem, na uchodźstwie polskim w Związku Radzieckim które włączyło się do bohaterskiego wysiłku wojennego narodów radzieckich, w roku 1943 rozpoczęła się mobilizacja sił dla okazania pomocy walczącemu krajowi. Na czele tego ruchu, któremu przewodzili Wanda Wasilewska i Alfred Lampe, stanęli komuniści polscy wspomaganymi przez lewicowych socjalistów i wszystkie demokratyczne i szczerze patriotyczne siły na uchodźstwie.

Tak powstał Związek Patriotów Polskich, który podejmuje myśl zorganizowania regularnych jednostek Wojska Polskiego dla walki o wyzwolenie narodowe i społeczne. Dzięki pomocy i oparciu Związku Radzieckiego i osobiste Generalissimusa Stalina powstaje I Dywizja im. Tadeusza Kościuszki, która rozbiera się w korpus, a następnie w Pierwszą Armię Polską w ZSRR.

Tej prawdziwej przyjaźni i pomocy ZSRR zawdzięczamy, iż regularne jednostki Odrodzonego Wojska Polskiego mogły walczyć zwycięsko na ziemi polskiej u boku bohaterów Armii Radzieckiej, że przeszły zwycięski szlak bojowy od Lenina do Berlina, wnosząc swój wkład krwi i bohaterstwa w Wyzwolenie.

Związek Patriotów Polskich i Pierwsza Armia Polska były wyrazem tych samych dążeń, które w kraju wyrażała Polska Partia Robotnicza, Gwardia Ludowa i Armia Ludowa.

Zołnierze Pierwszej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki ruszali na front z okrzykami „Niech żyją partyzanci polscy, walczący w kraju!”

Przodującą rolę w powstaniu i rozwoju Pierwszej Armii Polskiej spełnili rewolucjoniscy zahartowani w walce z rządem reakcyjnym i faszysmem, przed wojną działacze i bojownicy Komunistycznej Partii Polski.

To oni scementowali ideowo i moralnie bataliony i dywizyjny, pułki i eskadry, brygady i dywizje Pierwszej Armii Polskiej w ZSRR. To oni szli w pierwszych szeregach na pozycje hitlerowskie pod Lenino, a później pod Warkę na Wał Pomorski w walkach o Kolobrzeg, Gdynię i Gdańsk.

Obok imienia Mariana Buczka po wsze czasy zapisali się na kartach walki wyzwoleniejszego narodu polskiego nazwiska Mieczysława Kalinowskiego, Pazińskiego, setek i tysięcy żołnierzy – rewolucjonistów Pierwszej Armii Polskiej, którzy walczyli i polegali w imię Polski, ludu pracującego, w imię Polski Socjalistycznej.

Z formowaniem I Dywizji im. Kościuszki i z rozwojem I-ej Armii nierozdzielnie związane jest imię bohatera narodowego, rewolucjonisty, bojownika o wolność Hiszpanii, dowódcy 2-ej armii – gen. Świeroszewskiego.

Pierwszej Armii Polskiej przypadło w udziale wzięcie i przypieczątowanie wspólnej przelanej krwią niezlomnego, nierozwalnego braterstwa broni z Armią Radziecką, wyzwolenie Polski, armii państwa swobodnego socjalizmu, chorążego wolności na rodów, pokoju i postępu.

W pierwszym okresie po wyzwoleniu PPR skupiła wszystkie wysiłki dla zbudowania nowego aparatu państwowego, którego pierwsze kadry stworzyli członkowie partii. Opierając się na jednolitym frontie z PPS, która przeprowadzała swą odbudowę organizacyjną, PPR zagwarantowała przodowniczą rolę klasie robotniczej i określiła kierunek rozwoju Polski Ludowej. Podstawą tego rozwoju była Reforma Rolna i nacjonalizacja przemysłu, – zainicjowane i zorganizowane przez PPR. PPR potrafiła skierować od razu ofiarności i entuzjazm klasy robotniczej na tory twórczej odbudowy kraju i zniszczonej przez okupanta stolicy.

Kiedy dzięki zdecydowanemu stanowisku ZSRR, zostały ustalone granice na Odrze, Nysie i Bałtyku, przeprowadzona została, dzięki ofiarnej pracy partii niespotykana w historii gigantyczna praca przesiedleńcza, mająca na celu jak najwyższe włączenie Ziemi Odzyskanych do Macierzy.

Wielkie te zadania dokonane zostały w ostrej walce klasowej z elementami obszarniczo – kapitalistycznej reakcji. Terror, sabo-

Dalszy ciąg na str. 10-ej

PODSTAWY IDEOLOGICZNE ZJEDNOCZONEJ PARTII

Referat tow. Bolesława Bieruta — wygłoszony na I-y Kongresie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

(Ciąg dalszy ze str. 9-e)

tuż, zbrojne podziemie starały się rozbić two rzacą się władzę ludową.

W ogniu tej walki partia hartowała się i rosła. W ciągu roku 1945 stała się partią masową. Wzrosł ogromnie jej autorytet w masach pracujących, które widziały w PPR swego wodza, realizatora swych dążeń, obrońcę swych interesów, siłę, torującą drogę Polski do socjalizmu.

Praca i osiągnięcia PPR wpływały na ideologiczne kształtowanie się innych partii. Kierownictwo odrodzonej PPS stanęło na gruncie jednolitego frontu i współdziałania z PPR. Odrzuciło się od prawicy, kierownictwo SL stało się ośrodkiem skupienia się radykalnych elementów ruchu ludowego. W ten sposób stworzył się szeroki demokratyczny front narodu, którego przodującą siłą była PPR.

Dzięki temu możliwe było zdemaskowanie i rozbiście polityczne i organizacyjne nikolajczykowskiemu PSL, które stanowiło legalne skrzydło reakcji i strasło się z faszystowskim podziemiem.

Pierwszy zjazd PPR dał analizę układu sił klasowych w Polsce, klasową ocenę PSL i roli Mikołajczyka oraz nakreślił strategię walki z wrogiem klasowym. Referendum i wybory były zwycięstwem tej strategii, która przyniosła rozbiście PSL, utrwalenie władzy ludowej i jej stabilizację.

W walce tej wyrosła siła partii PPR i PPS; zacieśniał się jednolity front PPR i PPS. Walka PPR o jednolity front, która doprowadziła do umowy jednolitofrontowej, sparaliżowała dywersję WRN oraz tych praviczkowskich elementów w PPS, które lansowały teoretyki „złotego środka” i usiłowały hamować walkę z Mikołajczykiem.

Wielka bitwa polityczna, jaką były wybory, przekała klasę robotniczą o słusność i jedność robotniczą, wciągnęła w wir życia politycznego milionowe masy, przeorała świadomość mas pracujących miasta i wsi, którym własne doświadczenie ujawniło zdradzieckie oblicze reakcji, związane z dywersją zagranicznych ośrodków imperialistycznych. Zatajano się plany reakcji, zmierzającej do oparcia walki przeciw demokracji ludowej o chłopstwo polskie. Zwycięstwo odniosła klasa robotnicza. Idea sojuszu robotniczo-chłopskiego okazała się silniejsza od skompromitowanych koncepcji Chjeno-Płast, osioniętych frazeologią agraryzmu.

Zwycięstwo bloku stronnictw demokratycznych i stabilizacja polityczna, umożliwiły szerszy rozmach odbudowy gospodarczej.

Plan trzyletni, którego założenia wysunął pierwszy zjazd PPR, został wykonany w pierwszym roku — 1947 w 103,4 proc. PPR była głównym czynnikiem mobilizującym masy do walki o podniesienie wydajności pracy, była inicjatorem współzawodnictwa pracy, nowego socjalistycznego stosunku do pracy.

W ogniu walki wydatniła się przodująca rola klasy robotniczej. Dzięki jednolitemu frontowi przewycięzającemu opory i przeszkody, stawiane przez pravicę PPS, wzrosła liczebność i autorytet PPR i PPS, umasowiły się i wzmocniły swą jedność Związki Zawodowe. Jednolity front zbliża ideologicznie członków PPR i PPS. Kształtują się stałe formy współdziałania.

Zmierzając do zjednoczenia obie partie rozwinęły olbrzymią pracę nad podniesieniem swego poziomu ideologicznego. Praca ta pogłębiała się szczególnie w walce z odchyleniem pravicowym i nacjonalistycznym, które ujawniło się w części kierownictwa PPR oraz z tendencjami i błędami oportunistycznymi PPS. W walce o marksistowsko-leninowską ideologię i w akcji oczyszczania szeregów dojrzało ostatecznie zjednoczenie obu partii, którego wyrazem jest obecnie Kongres.

Krótki przegląd drogi historycznej jaką przeszła polska klasa robotnicza potwierdza niezbicie prawdę wypowiedzianą 100 lat temu w Manifestie Komunistycznym:

„Klasa robotnicza jest przodującą, rewolucyjną i twórczą klasą, niosącą w sobie przyszłość i potęgę nowej epoki dziejowej. Jest ona pierwszą w dotychczasowych dziejach ludzkiej klasy, mogącą uświadomić sobie swoją rolę historyczną — dzięki przodującej teorii naukowej, która zadania klasy robotniczej wyprowadziła z poznania praw i warunków rozwoju społecznego.

Historyczne doświadczenia rewolucyjnego polskiego proletariatu są w całym swym przebiegu potwierdzeniem słusności i głębokości nauki, którą zawiera teoria marksizmu-leninizmu.

Mówca zastanawia się następnie czym jest państwo demokracji ludowej.

Brak jasnej odpowiedzi na te pytania stał się powodem wielu błędów i wypaczeń w ocenie obecnego etapu historycznego.

Ocena ta szła często w kierunku traktowania demokracji ludowej, jako systemu który zasadniczo różnił się od systemu wypracowanego przez teorię marksizmu-leninizmu.

Określając demokrację ludową jako swą istną polską drogę do nowego ustroju, rozumiano ją często jako szczególny proces rozwojowy, którego wyniku nie da się z góry ustalić.

Jedni wyobrażali sobie wynik tego procesu jako swego rodzaju trwałą syntezę elementów socjalistycznych i kapitalistycznych. Inni godzili się na częściową stabilizację systemu demokracji ludowej w nadziei późniejszego nawrotu do stosunków przedwrzesniowych.

Jeszcze inni pragnęliby uwiecznić nową formę demokracji ludowej jako swoisty pomost między kapitalistycznym Zachodem a socjalistycznym Wschodem. Niektórzy z tych, którzy pragnęli, aby demokracja ludowa była drogą do socjalizmu widzieli w niej cechy zasadnicze, odbiegające od teorii marksizmu-leninizmu.

Polityczno-partijnym odpowiednikiem koncepcji demokracji ludowej jako odrębnej, całkowicie nowej drogi do socjalizmu miała być koncepcja PPR jako partii zasadniczo nowej, odciętej od jej poprzedników i rewolucyjnych tradycji partii, będącej jak gdyby zlepkiem ideologicznym niepodległościowej koncepcji PPR, PPS i tradycji walk klasowych SDKP i L i KPP.

Na dnie tych wszystkich błędów leży koncepcja socjal-demokratyzmu, nawrotu do oportunistycznych, czy „poreformistycznych” tendencji w ruchu robotniczym.

Mówca cytując tu uwagi Stalina, wypowiedziane jeszcze w roku 1926. Analizując prawa rozwoju partii proletariackich w warunkach walki klasowej, Stalin wskazał, że historia WKP (b) to historia przewycięzienia przeciwieństw wewnątrzpartijnych i nieustannego wzmacniania szeregów partii na gruncie tego przewycięzienia. Polemizując z tymi, którzy sądzą, że rozbieżności ideologiczne są skutkiem zamykania do dyskusji i pieniactwa, Stalin stwierdza:

„Tu nie chodzi o pieniactwo. Chodzi o istnienie zasadniczych rozbieżności, wynikających w toku rozwoju partii, w toku walki klasowej proletariatu...”

Nie ma i nie może być linii „środkowej” w sprawach natury zasadniczej. Albo jedno, albo drugie zasady mogą być wzięte za podstawę w pracy partii. Linia „środkowa” w sprawach zasadniczych, to „linia” zaśmieszania głów, „linia” ideowej wyradzania się partii „linia” ideowej śmierci partii.”

Przegląd historii polskiego ruchu robotniczego wskazuje jak wielką rolę odgrywała partia w rozwoju tego ruchu, zwłaszcza w momentach bezpośredniej walki proletariatu o władzę. Ale była to historia partii rewolucyjnej, kierującej walką klasową proletariatu polskiego.

Od chwili powstania „Proletariatu”, poprzez SDKP i L, PPS-lewicę, KPP i PPR aż do dzisiejszej Zjednoczonej Partii Robotniczej zmieniły się formy, zmieniły się nazwy partii. Jednakże w treści swej zagadnienie sprowadziło się do problemu partii, wyrażającej jedyną ideologię proletariatu — ideologię naukowego socjalizmu: marksizmu-leninizmu. Walka dwóch nurtów w ruchu robotniczym była walką dwóch przeciwstawnych sobie klasowo-ideologii — ideologii proletariatu z ideologią burżuazji. Była walką marksizmu-leninizmu z wpływami ideologicznymi burżuazji wcielającymi się do ruchu robotniczego, aby go podporządkować celom i interesom kapitalizmu.

Wynika stąd, że PPR była tylko historyczną kontynuatorką tego samego w swej treści procesu „zespalańca ruchu robotniczego z socjalizmem” — jak określili marksizm rolę partii. Walczyła ona o realizację ideologii proletariatu w szczególnych warunkach historycznych, kiedy walka proletariatu o władzę wiązała się jak najściślej z walką o wyzwolenie narodowe. Stąd swoistość i historycznie uzasadniona odmienność taktyki, haseł i form organizacyjnych które odpowiadały szczególnym warunkom sytuacji wojennej, walki z okupantem jako głównym wrogiem nie tylko proletariatu, ale i narodu.

Ale walcząc o wyzwolenie narodowe PPR nie tylko nie wyrzekła się walki o władzę dla proletariatu, ale na odwrót —

była jedyną partią dla której walka o władzę dla proletariatu była nieodłączna od wyzwolenia narodowego.

Bez rozgromienia imperialistyczno-hitlerowskiego najeźdźcy w rezultacie zwycięstwa ZSRR, byłoby nieosiągalne zarówno wyzwolenie narodowe Polski i innych narodów podbitych przez hiteryzm, jak i zdobycie władzy przez proletariatu polski. A zatem państwo demokracji ludowej jest bezpośrednim wynikiem historycznego zwycięstwa państwa socjalistycznego w drugiej wojnie światowej nad imperialistyczno-hitlerowskim najeźdźcą. Historyczną zasługą PPR jest to, że oceniając prawidłowo sytuację międzynarodową w czasie wojny potrafiła powiązać zagadnienie wyzwolenia narodowego Polski ze zwycięstwem państwa socjalistycznego, oraz to, że potrafiła walkę o władzę proletariatu powiązać z walką o wyzwolenie narodowe.

Demokracja ludowa powstała nie w wyniku powstania zbrojnego, mającego za zadanie zawiązać siłą kluczowymi ogniwami aparatu państwa w momencie szczytowego punktu Rewolucji Ludowej — jak to miało miejsce 7 listopada 1917 r. — lecz w wyniku zwycięstwa Związku Radzieckiego nad zbrojnymi siłami niemieckiego faszystu. Cały aparat władzy państwowej znajdował się wówczas w rękach niemiecko-faszystowskiego najeźdźcy. Wraz z rozgromieniem niemieckiego faszystu, rozpadł się aparat jego dyktatury w krajach podbitych. Do owdzielenia aparatu władzy w chwili klęski najeźdźcy, służyły siły podziemne organizacje burżuazyjno-obszarnicze. Takim, a nie innym celem kierowali się przebywający w Londynie inspiratorzy powstania sierpniowego w Warszawie, żerujący na bohaterkiej ludności i jej nienawiści do hitlerowców. Tymi celami kierowały się bandy leśne w swej zbrodniczej i zbankrutowanej akcji przeciwko Państwu Ludowemu.

PPR mobilizowała masy pracujące do walki z okupantem, organizowała siłę zbrojną do tej walki, tworzyła szeroki front demokratyczny klasy robotniczej, chłopstwa i inteligencji, dla walki o wyzwolenie narodowe i o władzę ludową.

Powiązanie walki wyzwolającej mas ludowych pod przewodnictwem klasy robotniczej ze zwycięskim podmiotem wyzwolającym Armię Radziecką, o boku której walczyło Wojsko Polskie, umożliwiło zbudowanie na gruzach państwa burżuazyjnego nowego aparatu władzy rewolucyjnej mas ludowych. Wynika z tego, że państwo demokracji ludowej to rewolucyjna władza mas ludowych z klasą robotniczą na czele. A to wynika z tego również, że PPR jest dalszym ogniwem klasowego, rewolucyjnego nurtu w polskim ruchu robotniczym, nie zaś jakąś ideologiczną mieszaniną dwóch przeciwstawnych nurtów walczących w ruchu robotniczym.

Wynika z tego, że PPR jako rewolucyjna partia marksistowska wykorzystwała w pełni doświadczenie historyczne polskiego ruchu robotniczego i w jednolitym frontie z lewicowym nurtem PPS wypełniała właściwe zadania, stojące przed klasą robotniczą w przełomowym okresie jej dziejów.

Mówca stawia dalsze pytanie, niemniej zasadniczej wagi: czy można ujmować zagadnienie demokracji ludowej jako powiązanie dwóch przeciwstawnych ustrojów społecznych, jako trwałą statyczną mieszaninę zgodnie współzawodniczących elementów socjalistycznych i kapitalistycznych.

Takie postawienie sprawy jest najzupełniej fałszywe. Współistnienie przeciwstawnych elementów ustrojowych bez walki między nimi, historia rozwoju społecznego nie zna. W ramach określonego ustroju społecznego mogą istnieć i stnieją przejściowe, obok siebie różne formy produkcji, np. w ustroju kapitalistycznym obok produkcji wielokapitałistycznej, istnieje produkcja drobnotowarowa.

Ale po pierwsze o charakterze ustroju społecznego decyduje najbardziej rozwinięta forma produkcji. Po wtóre zaś rozwojowi temu towarzyszy proces wypierania innych elementów ustrojowych. U nas taką podstawową formą produkcji jest unarodowiony przemysł państwowy, przemysł socjalistyczny.

Przemysł ten rośnie i będzie wzrastał coraz szybciej, dzięki temu, że wielkie dochody tego przemysłu, które przedtem zagarniali kapitaliści dziś obracane są na inwestycje, podnoszące wydajność.

W państwie demokracji ludowej istnieje jeszcze warstwa żyjąca z wyzysku cudzej pracy tzn. kapitaliści. Są to różni przedsiębiorcy, więksi kupcy, właściciele wytwórni zatrudniający pewną liczbę robotników, bogacze wiejscy, różnorodni speculanci oraz wszelkiego typu nieprocy i nieroby.

Pewnej liczbie przedstawicieli tych warstw nie odpowiadają stosunki obecne, nie są oni zadowoleni z polityki państwa demokratyczno-ludowego. Starają się podważyć zaufanie do władzy ludowej i wnieść zamęt przez szerzenie plotek siejących

panikę, lub w inny sposób utrudniać życie i pracę ludowi pracującemu.

Oczywiście partia musi prowadzić z nimi energiczną walkę i tępić wszelkie destrukcyjne przejawy ich działalności. Państwo występuje w obronie mas pracujących i musi przeciwdziałać nadmiernemu wyzyskowi na drodze gospodarczej, administracyjnej i prawnej. Toteż zaostrenie się walki klasowej w państwie demokracji ludowej jest nieuniknione i teoretycznie i w gasaniu tej walki — zamykające oczy na szkody społeczne, jakie wyrządzają ludowi elementy kapitalistyczne — są błędne i szkodliwe.

Partia musi umieć odróżnić pożyteczną dla ogółu działalność drobnych rzemieślników i indywidualnych właścicieli zakładów usługowych — nie żyjących z wyzysku, lecz z pracy, od tych, które żerują tylko na trudnościach życia gospodarczego.

Pierwszym Państwo powinno przychodzić z pomocą — działalność drugich ograniczać lub usuwać.

Jednym z głównych zadań państwa demokratyczno-ludowego jest pomoc wielomilionowym warstwom małym i średnioludowym chłopów-sojuszników klasy robotniczej. Sojusz robotników i chłopów musi być umacniany, jako podstawa władzy ludowej.

Dopóki elementy kapitalistyczne istnieją i rozwijają się, zaś gospodarka drobnotowarowa pozostaje zdana na łaskę żywiołowych praw wymiany towarowej — dopóty korzenie ekonomiczne kapitalizmu mogą wypuszczać nowe pędy, dopóty kapitalizm ma możliwość odradzania się i rozwijania i będzie dążył do przywrócenia starego systemu gospodarki kapitalistycznej, dlatego klasa robotnicza musi prowadzić nieprzejednaną walkę z elementami kapitalistycznymi, musi dążyć do całkowitej likwidacji wszelkich form i źródeł ekonomicznych wyzysku kapitalistycznego.

Z powyższych rozważań wynika, że demokracja ludowa nie jest formą syntezy, czy trwałego współzwiązania dwóch różnorodnych ustrojów społecznych, lecz formą wypierania i stopniowej likwidacji elementów kapitalistycznych, a zarazem formą rozwijania i umacniania podstaw przyszłej gospodarki socjalistycznej. Demokracja ludowa jest szczególną formą władzy rewolucyjnej, powstałą w nowych warunkach historycznych naszej epoki, jest ona wyrazem nowego układu sił klasowych w skali międzynarodowej.

Czynnikami podstawowym i decydującym, który wpłynął na nowy spłot warunków historycznych i na nowe ustosunkowanie międzynarodowych sił klasowych jest zwycięstwo Rewolucji Proletariackiej w roku 1917 na jednej szóstce części świata, zwycięstwo pierwszej dyktatury proletariatu.

Historyczne zwycięstwo ZSRR w drugiej wojnie światowej uczyniło nowy potężny wyłom w światowym układzie sił imperialistycznych i stworzyło nowe, jeszcze potężniejsze oparcie dla rewolucyjnego frontu antyimperialistycznego.

Hegemonem w mobilizacji narodu do walki z hitleryzmem była klasa robotnicza. Na czoło w tej walce wysunęły się wszędzie partie komunistyczne — rewolucyjne, natomiast najbardziej reakcyjna część burżuazji sprzymierzyła się z okupantem przeciwko walczącemu ludowi. Podstawowe warstwy chłopstwa i drobnomieszczaństwa, acz chwilowo — zostały podlegnięte do walki przez klasę robotniczą, bo hitleryzm zagrażał niepodległości i bytowi całego narodu i najbardziej żywotnym interesom ogromnej jego większości. Poszczególne kierunki polityczne poza komunistami i konsekwentnie jednolitofrontowymi socjalistami w większym lub mniejszym stopniu hamowały rozwój walki z okupantem w obawie, by jego klęska nie stworzyła sytuacji rewolucyjnej.

W tym splocie narodowo-wyzwoleńczej walki z walką klasową dominującym czynnikiem był czynnik klasowy. Stąd przodownie two klasy robotniczej i jej rewolucyjnej partii. Bo w okresie imperializmu tylko klasa robotnicza może konsekwentnie bronić niepodległości i suwerenności narodów przed atakami imperialistycznymi.

Masy pracujące miały w postaci Armii Czerwonej sojusznika klasowego, który zagwarantował narodowi wyzwolenie, sojusznika, który przez samą swą obecność czynił obóz reakcji niezdolnym rozprawić się zbrojnie z ruchem rewolucyjnym, so-

PODSTAWY IDEOLOGICZNE ZJEDNOCZONEJ PARTII

Referat tow. Bolesława Bieruta — wygłoszony na I-ym Kongresie
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Dokończenie ze str. 10-ej

Jusztwa gwarantującego, że mocarstwa imperialistyczne nie zadecydują o losach kraju wbrew interesom ludu. W takiej sytuacji rewolucja antykapitalistyczna mogła się dokonać bez rozwiniętej wojny domowej, bez szerokiego użycia przemocy — stąd powstał termin „łagodnej” rewolucji. Rewolucja antykapitalistyczna mogła się jednak dokonać w warunkach mniej czy bardziej nasilonych elementów wojny domowej przeciw kontrrewolucyjnej burżuazji. W krajach, które weszły na drogę demokracji ludowej władzę zdobyła klasa robotnicza w sojuszu z pracującym chłopstwem. Ten a nie inny charakter władzy zadecydował o zasadniczej tendencji rozwojowej demokracji ludowej. Dzięki temu mogła ona rozwijać się w kierunku socjalizmu.

Do osobistej genezy demokracji ludowej przyczynił się fakt, że w okresie jej narodzin aparat okupanta był zdruzgotany, aparat państwowy polskiej burżuazji skompromitowany i rozbity. Stało się to jednak tylko dzięki obecności potężnej, klasowej, rewolucyjnej siły, która nie pozwoliła burżuazji uchwylić władzy i sprzyjała masom pracującym w zdobyciu tej władzy. Takich warunków nie miała klasa robotnicza w krajach, gdzie stanęły armie imperialistyczne.

Związek Radziecki umożliwił powstanie demokracji ludowej, bo zadecydował o klęsce faszyzmu w Europie. Związek Radziecki umożliwił powstanie demokracji ludowej, bo bezpośrednio obecność jego Armii Czerwonej obezwładniła naszego wroga klasowego.

Nasza odmiana ogólnej drogi, abstrahując od nieuniknionej odmienności wypływającej ze specyfiki narodowej — jest wynikiem przede wszystkim tego, że demokracja ludowa urodziła się w wyniku odrzucenia faszyzmu przy pomocy i w oparciu o Związek Radziecki. Demokracja ludowa jest odmianą ogólnej drogi marksistowsko-leninowskiej, zrealizowanej po raz pierwszy przez zwycięski proletariát rosyjski.

Nasza odmienność wynika z tego, że nie byliśmy odmiennieści wypływającej ze specyfiki narodowej — jest wynikiem przede wszystkim tego, że demokracja ludowa urodziła się w wyniku odrzucenia faszyzmu przy pomocy i w oparciu o Związek Radziecki.

Nie byliśmy odmiennieści wypływającej ze specyfiki narodowej — jest wynikiem przede wszystkim tego, że demokracja ludowa urodziła się w wyniku odrzucenia faszyzmu przy pomocy i w oparciu o Związek Radziecki.

Mogliśmy od pierwszej chwili czerpać z doświadczeń i zdobywcę Związku Radzieckiego w każdej dziedzinie.

A więc podobnie, jak u podstaw naszej demokracji ludowej, leży ofiarna bohaterka pomoc Związku Radzieckiego, tak i u podstaw naszej odmienności od drogi radzieckiej leży wszechstronna pomoc i oparcie się o doświadczenia i osiągnięcia zwycięskiej dyktatury proletariatu. Dzięki temu możemy w ramach demokracji ludowej odmiennie realizować funkcje dyktatury proletariatu.

Nie jest też przypadkiem, że ci, którzy nie zrozumieli zgodności źródeł naszej drogi do socjalizmu i drogi radzieckiej, nie docenili de cydującej roli Związku Radzieckiego, nie zrozumieli najgłębszej istoty demokracji ludowej — ujawnili swe oportunistyczne i nacjonalistyczne oblicze, właśnie na tym etapie rozwoju demokracji ludowej, na którym jej socjalistyczna tendencja rozwoju odsłoniła się z całą wyrazistością. Nie rozumieli oni specyficznego spłotu czynników, które spowodowały powstanie demokracji ludowej, nie uchwycili zasadniczej treści tej nowej odmiany ogólnej drogi do socjalizmu. Nie zrozumieli sprawy najistotniejszej w marksizmie-leninizmie, że decydującym czynnikiem przekształcenia ustrojowego jest władza polityczna, jest państwo. A władza nasza od pierwszej chwili jest klasowo-plebejska. Państwo nasza jest klasowo-plebejskie. I dlatego znajdujemy najmocniejsze oparcie właśnie w Związku Radzieckim.

Demokracja ludowa jako nowa forma władzy politycznej mas pracujących z klasą robotniczą na czele zabezpiecza w sposób najlepszy, w obecnych warunkach historycznych, nasz rozwój w kierunku socjalizmu. Potwierdzają to doświadczenia minionego okresu od wyzwolenia, a nade wszystko potwierdza to polska klasa robotnicza, jej rosnący poziom ideowy i polityczny, wspaniały rozwój twórczy, wielka wola czynu i pracy w budowaniu fundamentów socjalizmu.

Lenin pisał w 1916 r.: „Wszystkie narody dojdą do socjalizmu. To jest nieuchronne, ale wszystkie narody dojdą nie zupełnie jednakowo, każdy wniesie swo-

istotę w tę lub inną formę demokracji, w tę lub inną odmianę dyktatury proletariatu, w to lub inne tempo socjalistycznego przekształcenia różnych stron życia społecznego”.

Polska klasa robotnicza znaczący swą drogę do socjalizmu twórczym zapalem. Czyn kongresowy polskich mas pracujących, ich wielki poryw pracy, którym potwierdzają swój stosunek do zjednoczenia partii robotniczych, swoje zrozumienie historycznego znaczenia tej jedności — to najwspanialszy wyraz naszych osiągnięć narodowych w znaczeniu wzrostu świadomości politycznej i podstawy ideologicznej polskich mas pracujących.

Zjednoczenie polityczne klasy robotniczej jeszcze wyżej podnieśli świadomość, ofiarności ideową i entuzjazm ludu pracującego, przyspieszy tempo budownictwa, zabezpieczy jeszcze szybszy marsz do socjalizmu. Ale podstawowym warunkiem wzrostu świadomości politycznej jest wychowanie partii i mas ludowych w duchu zrozumienia szczególnej wagi łączności międzynarodowej mas pracujących w obecnym etapie historycznym — w etapie nowych ataków imperializmu na ruch robotniczy, na kraj demokracji ludowej, na państwo socjalizmu — ZSRR. Historia polskiego ruchu robotniczego, historia rewolucyjnego nurtu który przewodził temu ruchowi, wreszcie historia walk wolnościowych naszego narodu — to przede wszystkim wyraz głębokiego poczucia więzi międzynarodowej w walce o wolność i postęp.

Światowy front imperializmu mimo ciężkiej porażki swej hitlerowsko-faszyzowskiej awangardy — uformował się dziś pod hegemonią imperialistów amerykańskich i nie tylko odrodził się, ale stał się jeszcze agresywniejszy i jeszcze chwałę wyciąga swe macki, aby podporządkować sobie wszystkie słabsze narody świata.

Nienawidzi imperializmu i jego agentur „socjalistycznych” do ZSRR i krajów demokracji ludowej pogłębia jest dziś faktem potężnego wzmacniania się sił ludowych, walczących o wolność i pokój w całym świecie. Wspaniałe zwycięstwa chińskiej armii ludowej budzą wściekłość imperialistów. Związek Radziecki wyszedł z wojny światowej, w której dźwigał główny ciężar walki, nie osłabiony, jak oczekiwali imperialiści, lecz poważnie wzmocniony, spod wpływów imperializmu wyłamują się coraz to nowe kraje i narody.

Proces demaskowania się partii na Zachodzie, partii „socjalistycznych” z nazwy, towarzyszy wzrostowi walki rewolucyjnej mas pracujących która przyspiesza kryzys kapitalizmu.

Z jednolitego frontu antyimperialistycznego wyłamał się tylko nacjonalistyczny odchyleńcy jugosłowiański, którzy pchają swój kraj w zależność od imperializmu. Nacjonalistyczna grupa Tito stała się do obozu tych, którzy walczą z siłami ludowymi, z międzynarodowym ruchem robotniczym i ludowym, broniącym pokoju i wolności.

Doświadczenie uczy nas, że nacjonalizm jest zamaskowanym wrogiem dążeń wyzwoleńczych ludu i narzędziem rozbijania zwartości klasy robotniczej. Nacjonalizm jest przeciwieństwem rzeczywistego i głębokiego patriotyzmu. Patriotyzm — to gorące, szczerze, pełne ofiarności uczucie społeczne, uczucie przywiązania do postępów dziejów narodu, do jego kultury, do ziemi ojczystej, to duma z najlepszych jego tradycji, to poczucie odpowiedzialności za współdziałanie ojczystego kraju w postępowych dziejach ludzkości. Patriotyzm proletariacki, to walka rewolucyjna o sprawiedliwszy ustrój społeczny, to gorąca troska o rozwój i przyszłość narodu, o zaszczytne dlań miejsce wśród postępów narodów świata. Patriotyzm proletariacki — to Czyn Kongresowy, to oddawanie wszystkim sił dla zwycięstwa socjalizmu we własnym kraju, aby przyspieszyć to zwycięstwo w świecie. Patriotyzm proletariacki — to najgłębszy rewolucyjny internacjonalizm.

Nie ma przeciwieństwa między patriotyzmem i internacjonalizmem. Naodwrot — patriotyzm jest tylko wówczas szczerzy i prawdziwy, kiedy jest internacjonalistyczny. Nie można kochać szczerze i gorąco

ojczyzny, gdy się nie walczy o wolność i postęp ogólnoludzki.

Nacjonalizm — to symbol ciasnoty, egoizmu i zdziwienia, to uczucie antyspołeczne, to — jak wykazały ostatnie lata — w ostrejszym rachunku rezygnacja z suwerenności, z przynależnością do państwa narodowe. Za parawanem nacjonalizmu ukrywali się zawsze ci, którzy zdradzali swój kraj. Nacjonalizm to sztandar Arciszewskich, Zarembów, Mikołajczyków, Andersów, Borów-Komorowskich itp. ludzi, którzy zawodowo szkalują Polskę przed światem za judaszowe dolary.

Projekt wytycznych deklaracji ideowej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, którą przedstawiona jest Kongresowi, stwierdza, że państwo demokracji ludowej w krótkim okresie swego istnienia zdola osiągnąć:

- 1) trwale zabezpieczenie niepodległości i granic Rzeczypospolitej,
- 2) szybką odbudowę kraju po zniszczeniach wojennych i szybkie uprzemysłowienie kraju, wzrost społeczzonego potencjału gospodarczego,
- 3) odzyskanie i zagospodarowanie Ziemi Zachodnich,
- 4) likwidację bezrobocia, stałą poprawę sytuacji materialnej robotnika, szerokie możliwości awansu społecznego, rosnący udział mas pracujących w rządzeniu państwem,
- 5) poważne złagodzenie głodu ziemi mas chłopskich i poprawę ich bytu,
- 6) rozwój szkolnictwa wszystkich szczebli, udostępnienie szerokim masom oświaty i kultury,
- 7) poprawę położenia kobiet pracujących,
- 8) szerokie możliwości pracy i kształcenia się dla młodzieży robotniczej i chłopskiej.

W oparciu o te osiągnięcia i przede wszystkim w oparciu o jedność mas pracujących, których wyrazem jest jedność polityczna klasy robotniczej — Zjednoczona Partia stawia przed sobą wielkie historyczne zadanie: rozbudowę fundamentów ustroju socjalistycznego w Polsce.

Jedność polityczna polskiej klasy robotniczej przyspieszy niewątpliwie proces demokratyzacji naszego aparatu państwowego zapoczątkowany przez Manifest Lipcowy. System władzy demokracji ludowej nie jest niezmienny, tendencja jego rozwoju jest dążenie do coraz większego wciągnięcia milionowych mas pracujących do współzrządzenia państwem, coraz większego powiązania aparatu państw demokracji ludowej z potrzebami tych mas.

Ogromne możliwości dalszej demokratyzacji Polski Ludowej są założone w procesie rozwojowym rad narodowych, w rozszerzaniu zakresu działania związków zawodowych jako szkoły rządzenia, w kontroli społecznej oraz w udziale czynnika społecznego w państwowych organach kontroli produkcji, wymiarze sprawiedliwości itp.

Jedność polskiej klasy robotniczej wywrze doniosły wpływ na dalszy rozwój kraju, podniesie wpływ, autorytet i znaczenie Partii nie tylko w klasie robotniczej, ale i w narodzie.

Dla wykonania swego zadania Partia musi usunąć i pokonać szereg trudności, które pozostawił po sobie ustrój kapitalistyczny, a mianowicie:

- 1) istnienie klas wyzyskujących i ich wroga działalność, skierowane przeciwko gospodarce narodowej, masom pracującym i państwu ludowemu,
- 2) zacofanie gospodarcze kraju oraz znieszczenia pozostawione przez wojnę i hitlerowską okupację,
- 3) wynikająca z tego zacofania niska wydajność pracy i jako jej rezultat wciąż jeszcze niezadawalający poziom życiowy mas ludowych,
- 4) zacofanie kulturalne znacznej części mas ludowych, pozostawione nam w dzieciństwie przez rządy kapitalistów i obszarników,
- 5) istnienie w naszym aparacie państwowym elementów biurokratyzmu,
- 6) wciąż jeszcze zły stan zdrowotny ludności kraju.

Zjednoczona klasa robotnicza pod wodzą swej partii, kierując się doświadczeniem i nauką marksizmu-leninizmu, trudności te niewątpliwie pokona.

Mówca wskazuje następnie podstawowe zadanie demokracji ludowej, które okre-

śla jako budowę fundamentów społeczeństwa socjalistycznego. Zadanie to polega na stworzeniu takich warunków dobrobytu i kultury mas ludowych, na jakie pozwala współczesna wiedza i naturalne możliwości naszego kraju. Socjalizm, to nie tylko sprawiedliwy podział wytwarzanych społecznie produktów pracy, ale to przede wszystkim najwyższy poziom sił wytwórczych, jaki pozwala rozwinąć i osiągnąć nowoczesną wiedzę techniczną.

Doświadczenia ZSRR to przykład, jak ustrój socjalistyczny przyspiesza i ułatwia wzrost dobrobytu, wiedzy i kultury społeczeństwa.

Mówca przytacza wytyczne deklaracji ideowej zjednoczonej partii, która stwierdza, że w warunkach demokracji ludowej trwa i zaostrza się na wsi walka między kapitalistami wiejskimi, a chłopami mało i średnio-zamożnymi. Walkę tę toczy kapitalista wiejski przez stosowanie lichwiarskich procentów, lichwiarskiego odrobku za wypożyczenie inwentarza, przechwytywanie kredytów i towarów przemysłowych, przeznaczonych dla chłopów pracujących, opanowywanie dolowych ogniw spółdzielczości chłopskiej i administracji.

Demokracja ludowa musi złamać ten wyzysk, mobilizując chłopów biednych i średnio-rolnych do walki przeciwko wyzyskiwaczom, którą musi poprzeć klasa robotnicza i państwo ludowe przez:

postawienie do ich dyspozycji poprzez ośrodki maszynowe nowoczesnego sprzętu rolniczego i zapewnienie im pierwszeństwa i uprzywilejowania w korzystaniu z tego sprzętu.

rozbudowę spółdzielczości chłopskiej i uwolnienie jej od wpływów bogaczy wiejskich,

dostarczenie im kredytów poprzez ZSCH i spółdzielczość kredytową, oczyszczenie administracji państwowej i samorządowej na terenie wsi od bogaczy wiejskich i ich zauszników i przerzucenie głównego ciężaru podatkowego na bogaczy wiejskich.

Trwale jednak zapewnienie dobrobytu chłopów pracujących i wydatne podniesienie produkcji rolnej możliwe jest tylko przez zespoloną gospodarkę na wsi, prowadzoną w formie spółdzielczości produkcyjnej. Świadczy o tym najlepiej przykład Związku Radzieckiego. Konkretnie formy tej spółdzielczości dostosowane do naszych warunków wytworzą i określą sami chłopcy polscy, w oparciu o państwo ludowe i sejusz z klasą robotniczą, przekonując się w praktyce o wyższości zespolonego gospodarowania w rolnictwie.

Nie ma takiego rolnika któryby uważał, że lepiej jest otrzymać niższe plony, niż korzystać z maszyn i z wyższych metod uprawy. Zadaniem państwa i klasy robotniczej jest dopomóc chłopom w przejściu do wyższych i wydajniejszych metod gospodarowania, gdy o pomoc tę chłopcy się zwrócą. Oni sami będą o tym decydowali, a wszelkie pogłoski o środkach nacisku czy przymusie są zwykłym oszustwem ze strony wrogów ludu pracującego, którzy chcieliby widzieć chłopów w nędzy i zacofaniu, aby go łatwiej wyzyskać i oszukać.

Zwiększając wysiłki w kierunku naszego rozwoju gospodarczego Państwo i Partia musi najwyższą troską i opieką otoczyć człowieka pracy, jako właściwego gospodarza w państwie ludowym. Trzeba więc, aby warunki bytu robotników systematycznie polepszały się, aby wraz ze wzrostem wydajności pracy wzrastały płace i ogólne warunki życia. Szybkiemu wzrostowi przemysłowej siły również towarzyszyć szybki wzrost poziomu kulturalnego i wiedzy zawodowej robotników.

A zatem partia proletariatu na czele swych zadań musi postawić wychowanie ludzi, wychowanie i kształcenie kadr, które decydują o zwycięstwie socjalizmu.

Wychowanie ludzi, to sprawa upowszechnienia wiedzy i kultury, mobilizacja wszystkich sił dla przyspieszenia rozwoju umysłowego, politycznego i kulturalnego mas pracujących. Upowszechnienie wiedzy i kultury, to najważniejsze najbardziej zaszczytne zadanie partii.

Zjednoczymy się, jako awangarda walki klasowej polskiego proletariatu, jako przodująca siła narodu polskiego w jego marszu do socjalizmu, jako pol-

Dokończenie na str. 12-ej

PODSTAWY IDEOLOGICZNE ZJEDNOCZONEJ PARTII

Dokończenie ze str. 11-iej
ski oddział międzynarodowego frontu
wolności i postępu, socjalizmu i demo-
kracji. Jednoczymy się, aby poprowadzić
Polskę naprzód, do pełnej sprawiedli-
wości społecznej, do zniesienia wszel-
kiego wyzysku człowieka przez człowie-
ka, do socjalizmu.

Kongres nasz jest podsumowaniem
doświadczeń polskiej klasy robotniczej
i jej bohaterskich walk na przestrzeni
70 lat!

Kongres nasz jest świadectwem zwy-
cięstwa ideologii rewolucyjnej w walce
z przenikaniem obcych wpływów ideolo-
gicznych do polskiej klasy robotniczej,
świadectwem zwycięstwa marksizmu-len-
inizmu!

Kongres nasz jest symbolem niewy-
czerpanych sił twórczych bohaterskiej
polskiej klasy robotniczej!

Kongres nasz jest widomym znakiem
braterstwa robotników, chłopów pracu-
jących i inteligencji w walce o spra-
wiedliwość społeczną!

Kongres nasz jest rękomią bezpie-
czeństwa Polski, jest gwarancją dalsze-
go rozwoju Polski, jej siły i wielkości!

Na tym polega historyczne znaczenie
i Kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej!

Budujemy Polskę, która będzie troskli-
wa matką dla wszystkich ludzi rzetelnej
pracy!

Budujemy Polskę, która nie będzie zna-
ła nędzy, ani krzywdy ludzkiej!

Budujemy Polskę świątynią, szlachet-
nych ludzi!

Zewrzyjmy szeregi!

Wzmóży wysiłek twórczej pracy!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia
Robotnicza!

Niech żyje Polska!

Obóz pokoju zwycięża w opinii narodów

Polityka agresji zdemaskowała się ostatecznie

Jednym z zasadniczych punktów radzieckiej polityki zagranicznej jest WALKA PRZECIWKO NOWYM SIŁOM AGRESJI przeciwko propagandzie podżegaczy wojen-
nych. Prowadząc konsekwentnie tę pokojową politykę delegacja radziecka w dniu
25 września przedstawiła na forum Zgromadzenia Ogólnego wnioski o redukcję sił
zbrojnych i zbrojeń pięciu wielkich mocarstw (ZSRR, Stanów Zjednoczonych, An-
glii, Francji i Chin) w ciągu jednego roku o jedną trzecią, o zakaz broni atomowej
i organizację w ramach Rady Bezpieczeństwa organu międzynarodowego, kontrolu-
jącego wypełnienie tych zarządzeń.

Wnioski radzieckie były skutecznym środ-
kiem do walki o pokój. Były one zgod-
ne z interesami setek milionów prostych lu-
dzi na całym świecie. Stanowiły one prakty-
czne rozwinięcie propozycji, przyjętych przez
ONZ jeszcze w roku 1946 i przewidujących
ogólną redukcję zbrojeń i zakaz broni ato-
mowej.

Dyskusja na forum Zgromadzenia Ogólnego
w sprawie wniosków delegacji radzieckiej
toczyła się prawie 2 miesiące. Okazała
się ona nie w smak przedstawicielom dy-
plomacji atomowej, zajętej montowaniem
rozmaitych bloków wojennych. Jak wiadomo

polityka obecnych sfer rządzących w Stanach
Zjednoczonych i Anglii jest polityką agresji,
jest więc rzeczą zupełnie naturalną, że de-
legacja anglosaskie w ONZ stanęła na czele
obozu przeciwników redukcji zbrojeń i
zakazu broni atomowej.

Prostolinijność, konsekwentna i żelazna lo-
gika propozycji radzieckich miała ten sku-
tek, że zwolennicy rozpętania nowej wojny
znaleźli się w niezręcznej sytuacji. Zbyt ży-
wo jeszcze tkwią w pamięci okropności
ostatniej wojny, aby można było jawnie za-
chwalać bombę atomową lub też dywiden-
dy, zarobione na cierpieniach ludzkości. Dla

tego też w celu zamaskowania swego nega-
tywnego ustosunkowania się do istoty pro-
pozycji radzieckich, przedstawiciele anglosa-
scy zamiast argumentów w dyskusji przy-
taczają stek niedorzeczności, zamiast dowo-
dów, obficie stosują oszczerstwa.

Przewodniczący delegacji radzieckiej Wy-
szński oraz przedstawiciele krajów demo-
kracji ludowej zdemaskowali tę taktykę blo-
ku anglo-amerykańskiego i manewry jego
chorążych na posiedzeniach Zgromadzenia
Ogólnego. I chociaż w drodze zasłabnięcia
posiustnie „maszyn do głosowania” w dniu
19 listopada delegacja anglosaskim udało
się przeforsować swoje stanowisko, niemniej
jednak agresywność ich polityki została de-
finitywnie zdemaskowana.

Jest rzeczą zupełnie naturalną, że stawia-
jąc na politykę agresywną znajdującą się u
sieru władzy generalnej amerykańskiej w mun-
durach czy ubraniach cywilnych nie jest
zainteresowana ani w redukcji zbrojeń, ani
we współpracy z ZSRR.

Tym też tłumaczy się rozpoczęty budżet
wojenny, który w roku 1948 w Stanach Zje-
dnoczonych osiągnął poziom wojenny i prze-
kracza jedenastokrotnie poziom przedwojen-
ny roku 1940. Istota działalności zjednoczo-
nego sztabu anglo-amerykańskiego w Wa-
szyngtonie, istota montowania rozmaitych
bloków wojennych leży bynajmniej nie w
chęci wzmoczenia „siły ochronnej”, lecz w
dążeniu do ekspansji imperialistycznej.

Wszystkie te zakusy imperialistów ame-
rykańskich są diametralnie sprzeczne z intere-
sami narodów, w tej liczbie i narodu ame-
rykańskiego. Dlatego rezultatem polityki pod-
żegaczy wojennych może być jedynie ha-
nelny krach. Zbyt wielkie są siły pokoju,
siły obozu antyimperialistycznego z potęż-
nym Związkiem Radzieckim na czele, aby
można było bezkarnie prowadzić propagan-
dę wojenną.

Odbudowa Szczecina

W Szczecinie przeprowadza się planowe u-
suwanie gruzów i ruin domów. Miesięcznie
burzy się przeciętnie kilkanaście tysięcy me-
trów sześciennych murów grozących zawalen-
iem. Przy akcji tej uzyskuje się wielkie
ilości cegieł, które idą nawet na odbudowę
Warszawy oraz nieco złomu żelaznego. Pra-
ce przy burzeniu wykonywane są przez fa-
chowe kolumny robotnicze.

Miasto Szczecin zostało w czasie wojny
zniszczone w 40 procentach. Niektóre dziel-
nice, a szczególnie stare miasto i rejon por-
towy leżą w gruzach w 100 proc. Głównie
na tych terenach przeprowadza się wybur-
zanie. Dzięki akcji tej, znacznie zwiększa
się bezpieczeństwo ruchu po mieście. Łą-
czy się to również z porządkowaniem pla-
ców i ulic, urządzeniem trawników i parków
i t.p. Już w chwili obecnej Szczecin posiada
liczne dzielnice uporządkowane, na nowo
obsadzone drzewami i zielenią.

WYSTAWA KSIĄŻKI PRZYRODNICZEJ

Muzeum Przyrodnicze — Park Sienkiewi-
cza — otwiera w dniu 16 grudnia 1948 r.
Wystawę Książki Przyrodniczej. Godziny o-
twarcia muzeum od 10 — 17 codziennie prócz
poniedziałków.

Nasi delegaci na Kongres

Tow. Jabłoński Jan



Urodzony w Piotrkowie Trybun. w
1919 roku w ro-
dzinie robotniczej,
mając 15-cie lat
zaczął pracować ja-
ko robotnik w hu-
cie „Hortensja” w
Piotrkowie. Już
wtedy skłania się
ku poglądom ra-
dykalnym. W 1936
roku jest jednym
z przywódców mło-
dzieżowych na tej
że hucie i jednym
z inicjatorów straj-
ku młodzieżowego
o uznanie Związku
Klasowego. W tym
że roku wstąpił do KZM-u. Wkrótce zostaje
sekretarzem miejscowej komórki, następnie
sekretarzem Komitetu Dzielnicowego „Huty”.
W sierpniu 1936 r. zostaje członkiem Okre-

gowego Komitetu KPP Częstochowa—Piotr-
ków. Wkrótce potem zostaje aresztowany i
skazany na 3 lata więzienia. Karę odsiaduje
w Drohobyczu, skąd uwalnia go Armia Ra-
dziecka.

W czasie okupacji pracuje początkowo na
terenach ZSRR w kołchozie. Po zajęciu tych
terenów przez Niemców, zostaje wywiezio-
ny przez nich do obozu karnego w głąb Nie-
miec, gdzie pracował jako robotnik transpor-
towy. W kwietniu 1945 r. wyzwala go po raz
drugi Armia Radziecka. W maju 1945 r. wra-
ca do Polski i pracuje początkowo jako II-gi
sekretarz Komitetu Powiatowego w Piotr-
kowie, później jako I-szy sekretarz Komite-
tu Miejskiego.

W listopadzie 1945 r. uchwałą egzekutywy
Komitetu Wojewódzkiego skierowany został
do pracy na odcinku młodzieżowym. Pełnił
tu kolejno funkcje przewodniczącego Zarzą-
du Wojewódzkiego ZWM i Zarządu Miej-
skiego ZWM. Z ramienia ZWM był posłem
do KR-n-u i Sejmu. Po zjednoczeniu się pol-
skich organizacji młodzieżowych pełnił do
dnia dzisiejszego funkcje przewodniczącego
Miejskiego Zarządu ZMP w Łodzi.

Nowe zasady akcji wczasów

W nadchodzącym roku akcja wczasów
pracowniczych opracowana została na no-
wych zasadach, które dają do całkowitego
usunęcia dotychczasowych braków i niedo-
ciągnięć. Plenarna konferencja KCZZ usta-
liła szczegółową instrukcję, na podstawie któ-
rej wydział wczasów przy łódzkiej Okręgo-
wej Komisji Związków Zawodowych przy-
stąpił już do organizowania turnusów wca-
sów pracowniczych.

Normalna, 14-dniowa sklerowania na wca-
sy wydawane będą począwszy od 1 stycznia
1949 roku wyłącznie przez Zarządy Główne
Związków Zawodowych i ich odpowiedniki—
to znaczy oddziały, pododdziały, Powiatowe
Rady Związków Zawodowych i Rady Zakła-
dowe. Zgłaszający się do Powiatowych Rad
Związków Zaw. — chętni na wyjazd na wca-
sy kierowani są do swolch branżowych
związków względnie do Rad Zakładowych.

Zmieniony został również system opłat za
wczasy. Wczasowiczów słusznie podzielono
na 3 grupy — zależnie od uposażenia. Pra-
cownicy zarabiający do 10 tys. zł miesięcznie
będą płacić 80 zł dziennie, przy zarobkach
do 18 tys. zł miesięcznie — 140 zł dziennie,
przy zarobkach powyżej 18 tys. zł miesięcz-
nie — 200 zł dziennie.

Poza normalnymi wczasami wypoczynko-
wymi na okres 2 tygodni, wprowadzono po-
żyteczną inowację. Na podstawie umowy z
Ubezpieczalnią Społeczną będą wydawane
skierowania na urlop leczniczy 3-tygodniowy
we wszystkich uzdrowiskach polskich.
Ten rodzaj wczasów będzie organizowany wy-
łącznie przez Okręgową Komisję Związków
Zawodowych w Łodzi i Powiatowe Rady
Związków Zawodowych w Kutnie, Piotrkowie,
Pabianicach i Tomaszowie. Każdy ubie-
gający się o takie wczasy winien zgłosić się
przede wszystkim do lekarza rejonowego,
który skieruje pacjenta do Komisji Lekarskiej.
Jednocześnie należy zaopatrzyć się w
zaświadczenie urlopowe z miejsca pracy.
Ubezpieczalnia Społeczna wydaje wówczas
zastępcze skierowanie do miejscowości uzdro-
wiskowej, z którym należy zgłosić się do
OKZZ w Łodzi, względnie do Pow. Rady
Zw. Zaw. Za wczasy połączone z leczeniem
urlopowicz płaci tylko za okres dwóch ty-
godni, za trzeci tydzień koszty pokrywa Zakład
Ubezpieczeń Społecznych. Tutaj rów-
nież podzielono wczasowiczów na grupy —
a więc, zarabiający do 10 tys. zł miesięcznie
płacą 1.120 zł za pobyt w uzdrowisku, do 18
tys. zł miesięcznie — 1.900 zł, powyżej 18 tys.
zł — 2.800 zł. Po pobraniu opłaty za pobyt

w uzdrowisku Pow. Rada Zw. Zaw. wysta-
wia skierowanie wraz z bezpłatnym biletem
kolejowym. Sprawy te załatwiane są zarów-
no przez OKZZ, jak i Pow. Rady w dniu
zgłoszenia pacjenta. W ten sposób uniknie się
długiego czekania w kolejkach na załatwie-
nie niezbędnych formalności, przy czym zgła-
szający się na wczasy lecznicze będzie miał
pewność, że wyjedzie do miejscowości, której
wymaga jego stan zdrowia.

OKZZ w Łodzi ustaliła już plan akcji
wczasów leczniczych na 4 turnusy do miesia-
ca kwietnia włącznie. Wśród miejscowości
objętych tą akcją znajduje się Krynica, Duszniki,
Kudowa, Polanica, Świeradów, Łądek-
Zdrój, Szczawno, Cieplice, Jastrzębia Góra.
We wszystkich tych miejscowościach domy
wypoczynkowe są komfortowo urządzone i
wszędzie wczasowicze będą mogli skorzystać
z niezbędnej kuracji. Pierwszy turnus rozpo-
czyyna się w dniach 4—10 stycznia w zale-
żności od miejscowości wypoczynkowej — na

przykład do Jastrzębiej Góry, gdzie leczy się
reumatyzm, można wyjechać już 4-go stycz-
nia, a do Krynicy, gdzie leczy się choroby
serca, nerek, kobiece i anemię — 6-go stycz-
nia.

Na pierwszy turnus wczasów leczniczych
OKZZ w Łodzi przeznaczyła 170 miejsc, po-
za tym Pow. Rady Zw. Zaw. mają do dys-
pozycji — 35 miejsc. W miarę potrzeb ilość
ta może być powiększona.

Wczesne planowanie akcji wczasów na rok
przyszły i szczegółowe opracowanie turnu-
sów na sezon zimowy z pewnością znajdzie
zrozumienie wśród szerokich rzesz pracow-
niczych, które zdają sobie sprawę z dobro-
dziejstw wczasów zimowych. Latem we
wszystkich miejscowościach uzdrowiskowych
panuje przepełnienie, które w znacznej mie-
rze utrudnia przeprowadzenie kuracji — tak
więc, kto będzie chciał naprawdę odpocząć i
naprawdę wrócić do zdrowia, z pewnością
skorzysta z wczasów zimowych. (m. z.)

Budowniczość Polski Socjalistycznej

Tow. Bartczak daje przykład wydajnej pracy



Jest obecnie kie-
rownikiem tkalni
PZPW im. Waryń-
skiego — jest do-
brym kierowni-
kiem, choć od nie-
dawna sprawuje
tę funkcję. Przed
tym był majstrem
tylko. Mianowanie
go kierownikiem
tak ważnego od-
działu było wyra-
zem uznania ze
strony kierownictwa
oddziału i orga-
nizacji partyjnej
dla jego pracy.

Tow. Bartczak rozpoczął pracę w „Jedyn-
ce” po powrocie z Niemiec. Po wyzwoleniu
musiał się przemocą wyrwać spod
„opiekę” agentów londyńskiego rządu. Opie-
ka ich była tak troskliwa, że posadzili go
nawet do więzienia, by nie mógł wrócić do
Polski. Postawił jednak na swoim. Wyjechał
z Niemiec nie sam. Zabrał ze sobą do kraju
grupe towarzyszy.

Pierwszy okres pracy w fabryce nie nale-
żał do łatwych. Trzeba było zaczynać nieo-
mal od początku, by doczekać się dnia, w któ-
rym tkalnia ruszyła w całość. Zdając sobie
sprawę z potrzeb zrujnowanego państwa or-
ganizuje pierwsze „dwójki” na tkalni. Na ra-
zie ruszyły 24 pary, ale już wkrótce dzięki
niezmordowanemu staraniom tow. Bartczaka,
cała tkalnia przeszła na obsługę dwóch kro-
sien. Opieka, jaką otoczył tow. Bartczak
pierwszych wielowarsztatowców, przekonała
najbardziej nieufnych.

W sierpniu 1948 r. otrzymał nominację na
kierownika tkalni i oddziałów przygotowaw-
czych.

— Wygodę mamy z naszym kierownikiem
— mówią robotnicy. — Ciągłe jest na sali i
nigdy nie przejdzie obojętnie obok stojącej
maszyny. Nie każe czekać, aż nadejdzie maj-
ster, tylko sam zakasuje rękawy i bierze się
do roboty. To bynajmniej nie obniża jego au-
torytetu w naszych oczach — wprost przeciwnie

— Wierzę, że w przyszłości nasz kierownik
będzie jeszcze bardziej szanowany naszego
wielkiego uwalnego smarami kierownika.
Taki stosunek do swych obowiązków znaj-
duje najlepsze odbicie w wynikach tkalni.
Wykonuje ona 118—123 procent planu,
przy czym 97 procent produkcji to „prima”.
Wprowadzając takich peperowców do Zje-
dnoczonej Partii jesteśmy pewni, że przyczyni-
nią się oni do wzrostu jej siły i znaczenia.

— Wierzę, że w przyszłości nasz kierownik
będzie jeszcze bardziej szanowany naszego
wielkiego uwalnego smarami kierownika.
Taki stosunek do swych obowiązków znaj-
duje najlepsze odbicie w wynikach tkalni.
Wykonuje ona 118—123 procent planu,
przy czym 97 procent produkcji to „prima”.
Wprowadzając takich peperowców do Zje-
dnoczonej Partii jesteśmy pewni, że przyczyni-
nią się oni do wzrostu jej siły i znaczenia.

— Wierzę, że w przyszłości nasz kierownik
będzie jeszcze bardziej szanowany naszego
wielkiego uwalnego smarami kierownika.
Taki stosunek do swych obowiązków znaj-
duje najlepsze odbicie w wynikach tkalni.
Wykonuje ona 118—123 procent planu,
przy czym 97 procent produkcji to „prima”.
Wprowadzając takich peperowców do Zje-
dnoczonej Partii jesteśmy pewni, że przyczyni-
nią się oni do wzrostu jej siły i znaczenia.

— Wierzę, że w przyszłości nasz kierownik
będzie jeszcze bardziej szanowany naszego
wielkiego uwalnego smarami kierownika.
Taki stosunek do swych obowiązków znaj-
duje najlepsze odbicie w wynikach tkalni.
Wykonuje ona 118—123 procent planu,
przy czym 97 procent produkcji to „prima”.
Wprowadzając takich peperowców do Zje-
dnoczonej Partii jesteśmy pewni, że przyczyni-
nią się oni do wzrostu jej siły i znaczenia.

Tow. Władysław Śmigielski

Tow. Śmigielski Władysław jest majstrem
na wykończalni w PZPB nr 1. Ceni sobie
tę spoczywającą na jego barkach pracę. Nie
daje to jeszcze czasu, gdy na tymże od-
dziale był praktykantem i robotnikiem. Oce-
niając jego pracę i zdolności partia wysu-
nęła go na kierownicze stanowisko.

nie — jeszcze bardziej szanujemy naszego
wielkiego uwalnego smarami kierownika.

Taki stosunek do swych obowiązków znaj-
duje najlepsze odbicie w wynikach tkalni.

Wykonuje ona 118—123 procent planu,
przy czym 97 procent produkcji to „prima”.

Wprowadzając takich peperowców do Zje-
dnoczonej Partii jesteśmy pewni, że przyczyni-
nią się oni do wzrostu jej siły i znaczenia.

— Wierzę, że w przyszłości nasz kierownik
będzie jeszcze bardziej szanowany naszego
wielkiego uwalnego smarami kierownika.

Taki stosunek do swych obowiązków znaj-
duje najlepsze odbicie w wynikach tkalni.

Wykonuje ona 118—123 procent planu,
przy czym 97 procent produkcji to „prima”.

Wprowadzając takich peperowców do Zje-
dnoczonej Partii jesteśmy pewni, że przyczyni-
nią się oni do wzrostu jej siły i znaczenia.

— Wierzę, że w przyszłości nasz kierownik
będzie jeszcze bardziej szanowany naszego
wielkiego uwalnego smarami kierownika.

Taki stosunek do swych obowiązków znaj-
duje najlepsze odbicie w wynikach tkalni.

Wykonuje ona 118—123 procent planu,
przy czym 97 procent produkcji to „prima”.

Wprowadzając takich peperowców do Zje-
dnoczonej Partii jesteśmy pewni, że przyczyni-
nią się oni do wzrostu jej siły i znaczenia.

— Wierzę, że w przyszłości nasz kierownik
będzie jeszcze bardziej szanowany naszego
wielkiego uwalnego smarami kierownika.

Taki stosunek do swych obowiązków znaj-
duje najlepsze odbicie w wynikach tkalni.

Wykonuje ona 118—123 procent planu,
przy czym 97 procent produkcji to „prima”.

WYSTAWA SZTUKI MIĘDZYNARODOWEJ XIX w.

Muzeum Sztuki przy ul. D-ra Włóckow-
skiego nr 36, otwiera w dniu 16 grudnia
1948 r. Wystawę Sztuki Międzynarodowej
p. t. „Sztuka Łączy Narody”.

Muzeum otwarte codziennie prócz ponie-
działków i piątków od 10—17.

HISTORYCZNY DZIEŃ ZJEDNOCZENIA

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza staje na czele mas pracujących miast i wsi

(Dokończenie ze str. 2-ej)

Wiktor (przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu), Wasilewska Czesława (wójt gminy Dobra, powiatu szczecińskiego), Szypułowa Maria (nauczycielka wiejska z powiatu Lipno), Piwo-warska Irena (wiceprzewodnicząca Zarządu Głównego Związku Włóknarzy), Bug-dol Bernard (przodownik pracy i działacz związkowy z Katowic), Kurzyca Wincenty (robotnik z Katowic), Grzegorz Zofia (robotnica, przodownica pracy ze Szczeci-na), Felus Stanisław (sekretarz Komite-tu Powiatowego z Chrzanowa), Biedroń Józef (robotnik z Krakowa), Aprias Fran-ciszek (przodownik z kopalni „Brzeszcze”), Młodnicki Aleksander (młynarz z Gdyni), Graczyński Alfred (tokarz z Rzeszo-wa), Janicki Szczepan (ślusarz z Wrocławia), Kołodziejczyk Bronisława (działaczka chłopska z powiatu radomszczań-skiego), Szwarc Albin (przodownik pracy z fabryki traktorów „Ursus”).

W wyniku głosowania skład Prezydium został przyjęty jednomyślnie.

W imieniu narady kierownictwa delegacji wojewódzkich na Kongres tow. Matwin zgłasza kandydatów na członków sekretariatu Prezydium w osobach: tow. Alstera Antoniego, Machno Józefa, Blinowskiego Franciszka, Tokarskiego Juliana, Rybickiego Mariana, Kuligow-skiego Antoniego i Starewicz Artura.

Wszyscy wyżej wymienieni jednogłośnie wybrani zostali jako członkowie sekretariatu Prezydium Kongresu.

Tow. Dworakowski Władysław z Łodzi zgłasza skład komisji mandatowej w oso-bach tow. tow.: Nowaka Z., Baranowski-go Fel., Lecha Jana, Kowalskiej J., Elcze

Warszawa w dniu Kongresu

WARSZAWA (PAP.). — W dniu 15 grud-nia 1948 r. — dniu otwarcia Kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — ulica War-szawy wyglądała jak barwne szpalery, utwo-rzone przez spływające od najwyższych pieter aż do chodników szkarłatne flagi, sztandary i chorągwie, oplecione girlandami zieleni. Przy-ciągają wzrok białe litery wielkich napisów. Na latarniach i słupach bukiety chorągwi.

Niewyczerpana inwencja ludności Warszawy sprawiła, że każdy fragment ulicy jest inny, że dekoracje zmieniają się co chwila, dając no-we oryginalne efekty.

Jest pogodny, jasny dzień — wietrzny i mroźny. Dzień roboczy, więc rano, jak zwykle, lud-ność śpieszy do pracy. W historycznym dniu zjednoczenia robotnicy i pracownicy fabryk, zakładów, biur, sklepów itd. stają przy warsz-tach pracy już przed godziną urzędową. Gorliwość i zapalem do pracy, lud Warszawy dokumentuje swój serdeczny stosunek i entu-zjazm dla dokonującego się zjednoczenia partii robotniczych.

Kongres Zjednoczenia Partii Robotniczych jest na ustach wszystkich.

Na placu przed Politechniką gromadzą się od rana grupy warszawiaków, zdążających do pracy.

Na chwilę przed otwarciem Kongresu przed gmachem są już tysiączne tłumy.

Przybywają ostatni delegaci i goście. Przed wejściem do gmachu widać operatorów filmo-wych, fotografów i licznych dziennikarzy.

Warszawa uroczysta, strojna, świąteczna i pełna skupionej nowagi — czeka na otwarcie Kongresu.

Przeciągły dźwięk syren fabrycznych oznaj-mia o zbliżaniu się historycznej chwili. Stają zakłady pracy. Wszyscy pracownicy zbierają się wspólnie, by wysłuchać z sali obrad uroczy-stego otwarcia Kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Plan roczny wykonany

W dniu 11 grudnia wykonały roczny plan produkcyjny w przemach gotowych Państwo we Zakłady Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego Nr 10 w Leśnej (Ziemie Odzyskane).

Kierownictwo firmy, Rada Zakładowa jak również wszyscy pracownicy Dzierżalni pod Zarządem Państwowym (dawniej firma Edmund Scharnik), Łódź, ul. Nawrot 36, posta-nowili dokończyć wszelkich starań, ażeby na dzień Kongresu Zjednoczenia Partii Robotni-czych został wykonany plan rocznej produk-cji.

Plan został wykonany w dniu 11 grudnia 1948 roku o godzinie 11-tej w ilości 44.162 sztuki w różnym asortymencie.

Państw. Fabr. Sztucznego Jedwabiu w To-maszowie - Maz., przewidziany na 15 grudnia br. plan roczny w ilości 3.000.929,11 kg jedwabiu wykonana w dniu 13 b. m. o godz. 15,30, a tym samym został już wykonany cał-kowity plan roczny.

wskiego, Izydorczyka, Pasenkiewicza, Wojciechowskiego, Wojasa. Zgłoszeni zostają jednogłośnie wybrani w skład komisji man-datowej Kongresu.

Prezydium zajmuje miejsca

Tow. Bierut zdaje przewodnictwo obrad w ręce tow. Cyrankiewicza, który stwierdza, że porządek dzienny obrad został wrę-czony wszystkim delegatom i jest wszyst-kim znany. Tow. Cyrankiewicz poddaje porządek obrad pod głosowanie. Zgroma-dzeni zatwierdzają go jednomyślnie.

Rozpoczęły się następnie powitania Kon-gresu.

Marszałek Zymierski w imieniu Wojska Polskiego wita Kongres

Pierwszy wita Kongres w imieniu Woj-ska Polskiego Marszałek Michał Zymier-ski.

Wojsko Polskie jest zbrojnym ramie-niem ludu polskiego, a przede wszystkim

klasy robotniczej — mówi marszałek Ży-mierski — Wojsko Polskie uczy się na najlepszych tradycjach ludu polskiego, na tradycjach walki „za naszą i waszą wol-ność”.

Odrodzone Wojsko Polskie krzepło w braterstwie broni z niezwykłą Armią Czerwoną. Wyzwolenie i źródło naszej siły obronnej zawdzięczamy niezłomnemu bra-terstwu z Armią Czerwoną — stwierdza wśród oklasków mówca. Tę drogę od-rodzonego Wojska wykreślała klasa robotni-cza i jej awangarda polityczna, rewolucyj-na partia polskiej klasy robotniczej, która dała wojsku swych najlepszych synów i depomogła stworzyć kadry oficerów z lu-lu pochodzącej i z ludem związanej. Wzmacnianie węzłów przyjaźni ze Zwią-zkiem Radzieckim wzmacnia front walki o pokój. Odrodzone Wojsko stoi na straży niepodległości i suwerenności Ojczyzny, wobec wszelkich zakusów imperializmu.

Mówca kończy słowami: „Myśli i serca żołnierskie biją zgodnym rytmem z wami, żołnierzy polski pragnie, by Zjednoczona Partia jeszcze bardziej zacieśniła i utrwala-

liła więzy łączące klasę robotniczą z Woj-skiem Polskim. Niech żyje Polska Zjedno-czona Partia Robotnicza!

Dalsze powitania

Min. Wincenty Baranowski wita z kolei Kongres w imieniu Stronnictwa Ludowe-go. Stwierdza on w swym przemówieniu, że zwołanie Kongresu stanowi triumf rów-nież dla polskiego chłopstwa małego i śred-niorolnego. W zakończeniu oświadcza on, że SL będzie szło w jednym szeregu z PZPR aż do ostatecznego zwycięstwa — do socjalizmu.

W imieniu Stronnictwa Demokratyczne-go wita Kongres wicemarszałek Sejmu ob. Barcikowski, stwierdzając, że radykalna inteligencja polska, zrzeszona w szeregach SD, łączy się z klasą robotniczą w walce z siłami światowego imperializmu. Kon-gres Zjednoczeniowy jest świętem wszyst-kich Polaków — mówi ob. Barcikowski.

W imieniu odrodzonego PSL wita Kon-gres ob. Niecko, zaś w imieniu Stronnictwa Pracy, minister zdrowia ob. dr. Mi-chejda.

Owocne wyniki przedkongresowego współzawodnictwa

Robotnicy Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego Zjednoczenia Łódzkiego wykonali swe zobowiązania

Hasło współzawodnictwa przedkongre-sowego, rzucone przez górników z Zabrze-ża, miało decydujące znaczenie dla robotni-ków Państwowego Przedsiębiorstwa Budo-wlanego Zjednoczenia Łódzkiego. Bowiem obok podjęcia zobowiązania przedkongre-sowego, stało się ono hasłem do rozpoczę-cia pierwszego etapu współzawodnictwa pracy na terenie Zjednoczenia. Dzięki ro-botnikom, którzy przyjęli wezwanie współ-zawodnictwa, Zjednoczenie plan wykonało do końca października, a do dnia 31 grud-nia przekroczy go o 25 procent. W akcji oszczędnościowej przekroczone plan już o 70 procent.

Obok przekroczenia planu robotnicy w przeddzień Kongresu wykonali wszystkie

podjęte zobowiązania. W ciągu trzech ty-godni wybudowali robotnicy oddziału II-a halę — stolarnię przy ul. Rokicińskiej. W Zgierzcu robotnicy tartaku Zjednoczenia wybudowali jeszcze jedną halę drewnia-ną, umieszczając w niej gater z piłą tar-taczną. Przy budowie gatra pracowali oj-ciec i syn Kowalscy. Ojciec został przodow-nikiem. Jednocześnie robotnicy tartaku od-nowili i uruchomili świetlicę. Przy ul. Wólczarskiej w Łodzi przedsiębiorstwo budowlane wznosi olbrzymią halę — ga-raz samochodowy dla PKS-u.

Jako czyn przedkongresowy robotnicy wzniesli 13 tak zwanych ferm 40-to me-trowej długości, na których oprze się dach. Jest to pierwsza tego rodzaju konstrukcja

drewniana w Polsce. Wreszcie robotnicy wybudowali gmach Centrali Tekstylnej — Dom Włókienniczy, przystąpili do budo-wy osiedla robotniczego przy ul. Zgierskiej, mającego pomieścić 1200 przodow-ników pracy, oraz przy ul. Nowozarzew-skiej wybudowano kwatery, stołówkę i świetlicę dla 120 robotników Zjedno-czenia.

Dzień 14 bm. był bardzo ważnym w ży-ciu robotników i całej załogi PPB Zj. Łódzkiego. W nowo wybudowanej hali-stolarni przy ul. Rokicińskiej zebrał się robotnicy, przedstawiciele wszystkich oddziałów Zje-dnoczenia. Był to dla nich uroczysty dzień, gdyż wiązał się ze świętem Zjednocze-nia partii robotniczych, oraz z czynem kongresowym.

W uroczystości wzięli udział także przedstawiciele Centrali z Warszawy, przedstawiciele dyrekcji, Związku Zawo-dowego i partii. W dniu tym pierwsi pro-downicy pracy otrzymali premie pienięż-ne, a ci, którzy zaszukali się swą pracą przy wykonaniu czynu kongresowego, o-trzymali dyplomy. Do zebranych robotni-ków przemówili przodownicy pracy Ja-błoński i Klim.

W uroczystym nastroju wręczono nastę-pnie towarzyszom Klimowi Wacławowi, Ja-błońskiemu St. i Smolnemu — zaświadcze-nia, awansujące ich z podmajstrzych na majstrów budowlanych. Dyplomy za przodownictwo pracy otrzymali: Jabłoński Stanisław, Kowalczyk Wincenty, Chra-nowski Stanisław, Klim Wacław, Durasik Paweł, Gołębiowski Wacław, Dubel Stani-sław, Wawrzyniak Józef, Sima Józef, Gryz Jan, Ludwiczak Piotr, Fiwek Ma-rian, Król Władysław, Fabiszewski Hen-ryk, Przeradzki Kazimierz, Smakowski Władysław, Piekarek Zygmunt, Stasiak Michał, Kowalski Władysław.

Premie pieniężne otrzymali przodowni-cy: Smakowski Władysław, Piekarek Zyg-munt, Stasiak Michał, Kowalski Władysław, Gawel Józef, Grabski Tadeusz, Wa-siak Konstanty, Kazmierczak Fr., Rajzler Bolesław, Szary Adam, Galicki Adam, Fa-gasiński Zygmunt, Siwucha Józef, Sander Józef, inż. Weber, inż. Zieliński.

Wyróżnieni i nagrodzeni premiami pie-niężnymi zostali: Gomulak Stanisław, Mat-czak Stanisław, Śliwiński Wacław, Kar-wacki Kazimierz, Gzik Kazimierz, Młynar-czyk Michał, Gorzkiewicz Marian, Kande-la Franciszek, Sikora Wacław, Idczak Stani-sław. (Tas.)

Historyczne dni Polski

Prasa Francuska o Kongresie Zjednoczeniowym

Jak donoszą z Paryża, w związku z Kon-gresem Zjednoczeniowym polskich partii ro-botniczych „Liberation” pisze: „Ważne to wydarzenie nastąpi w chwili, kiedy w Polsce wra praca nad odbudową, produkcja bez-stannie wzrasta, a racjonalowanie artykułów spożywczych należy do przeszłości”. „Liberation” przypomina równocześnie słowa mini-stra Modzelewskiego na temat jednokowego stanowiska Polski i Francji w sprawie prze-kazania przemysłu Zagłębia Ruhry w ręce niemieckie.

„Humanité” stwierdza: „Zjednoczenie par-tii robotniczych w Polsce zostało przygo-towane w okresie współpracy między PPR, zro-dzoną z podziemnego ruchu oporu i aktywi-stami socjalistycznymi, którzy zerwali z pra-wym skrzydłem partii, posłusznym rozka-
zom Londynu”.

Nazajutrz po wyzwoleniu — pisze dalej dziennik — obie partie zawarły pakt o jed-ności działania. Jednakowoż istnienie dwóch partii robotniczych, nawet ściśle ze sobą współpracujących, mimo woli osłabiła zasad-niczą rolę, jaką odegrać powinna klasa ro-botnicza. Wrogie elementy, które dostały się do szeregów partii, uprawiały dwulicową grę. Dziennik cytuje wstęp do statutu nowej partii, podkreślając, iż program jej opiera się na zasadach marksizmu-leninizmu.

Na zakończenie „Humanité” pisze: „Dziś w atmosferze entuzjazmu polskiej klasy ro-botniczej, która nowymi sukcesami podkreśliła znaczenie tych historycznych dni, zostali wy-brani przedstawiciele obu partii na Kongres Zjednoczeniowy”. (w.)

Depesze do Kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego wykonała roczny plan zbytu

Prezydium I Kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Warszawa

Przesyłając Wam serdeczne pozdrowienia i życzenia pomyślnych obrad, zawiadamiamy, że zakreszony plan zbytu na rok 1948 został w dniu dzisiejszym wykonany.

Rada Zakładowa Koło Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Naczelna Dyrekcja Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego

Butów za 61 miliardów 700 milionów złotych otrzymał świat pracy do dnia 15 grudnia

I Wiceminister Przemysłu i Handlu Ob. Eugeniusz Szyr Warszawa

Wielkimi Obywatelami Ministrowi, że roczny plan zbytu Centrali Handlowej Prze-mysłu Skórzanego w kwocie 61 miliardów 700 milionów złotych został przez nas w dniu dzisiejszym wykonany.

Rada Zakładowa Naczelna Dyrekcja Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego

Nowy port polski oddany do użytku we Fromborku

ELBLĄG. (PAP). Dn. 15 bm. odbyło się uroczyste przekazanie do eksploatacji por-tu Frombork. odbudowanego przez Główny Urz. Morski. W tymże dniu nastąpiło w Elblągu otwarcie nowo zorganizowanej świetlicy pracowników GUM, oraz odda-nie do użytku robotnikom wyremontowa-nych mieszkań.

Energetyka wykonała plan produkcji

Warszawa. (PAP). W dniu 15 bm. w go-dzinach porannych zakłady wytwórcze, po-dległe Centralnemu Zarządowi Energetyki, wykonały roczny plan produkcji, wytwarza-jąc 3 miliardy 874 miliony kilowatogodzin energii.

W związku z tym naczelny dyrektor tech-niczny Centralnego Zarządu Energetyki inż. Latour oświadczył redaktorowi gospodar-czemu PAP:

„Przedterminowe wykonanie planu produk-

cyjnego przez Centralny Zarząd Energetyki stało się możliwe jedynie przy zorganizowa-nych wysiłkach produkcyjnej części pracow-ników fizycznych, biorących udział we współ-zawodnictwie pracy, jak również przez aktyw-ny odzew inteligencji technicznej w związku z rzuconym przez robotników hasłem współ-zawodnictwa pracy.

Szczególnie odznaczył się przy wykonaniu planu produkcyjnego zespół energetyków o-kregu górnośląskiego”

Generalissimus Stalin przyjął na Kremlu delegację rządu Republiki Czechosłowackiej

MOSKWA (PAP). — Dnia 14 bm. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Stalin podejmował na Kremlu obiadem czechosłowacką delegację rządową.

Na obiedzie obecni byli: premier Republiki Czechosłowackiej Zapotocky, minister spraw zagranicznych Clementis, minister skarbu Dolański, minister przemysłu Kliment, ambasador Łastowiczka i inni członkowie delegacji czechosłowackiej.

Ze strony radzieckiej obecni byli ministrowie: Mołotow, Beria, Mikojan, Kaganowicz, marszałkowie: Woroszyłow, Bui gania, Wasilewski, Koniew, wiceministrowie spraw zagranicznych: Wyszyński i Zorin, przewodniczący WCSPS Kuzniecowa, marszałek lotnictwa Werszynin, admirał Jumaszew, gen. armii Sztemenko i inni.

MOSKWA (PAP). Dnia 14 bm. członkowie czechosłowackiej delegacji rządowej z premierem Zapotockym na czele złożyli wizytę w Wszechzwiązkowej Centralnej

Radzie Związków Zawodowych (WCSPS). Goście powitani zostali przez przewodniczącego WCSPS Kuzniecowa i sekretarzy — Tarasowa, Sołowiowa i Osipowa.

Wiceminister Andrzej Wyszyński



wrócił
do
Moskwy

MOSKWA, PAP. Dnia 14 bm. powrócił do Moskwy z Paryża szef delegacji radzieckiej na trzecią sesję zgromadzenia generalnego ONZ, wiceminister spraw zagranicznych Andrzej Wyszyński. Na ilustracji — moment pożegnania wiceministra Wyszyńskiego na lotnisku w Paryżu.

Kopalnia Wanda-Lech wykonała plan roczny

BYTOM (PAP). — Dnia 14 b. m. o godz. 14.15 kopalnia Wanda — Lech radzkiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego wykonała przedterminowo roczny plan produkcji węgla kamiennego. Do końca bieżącego roku kopalnia wydobędzie jeszcze 45.000 ton węgla.

Norwegia-ZSRR zawarły układ handlowy

MOSKWA (PAP). — Jak donosi agencja Tass, w Moskwie pertraktacje handlowe między ZSRR a Norwegią zostały pomyślnie zakończone. Dnia 13 grudnia delegacja handlowa Norwegii, na której czele stał minister zaopatrzenia i odbudowy Norwegii — Hensvald — opuściła Moskwę.

Wielki wiec w obronie pokoju w Nowym Jorku

Lud pracujący Ameryki przeciw bodźegaczom wojennym

NOWY JORK (PAP). W Madison Square Garden odbył się we wtorek z inicjatywy Rady Towarzystwa Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej, potężny wiec w obronie pokoju z udziałem 18 tysięcy osób.

Na wiecu przemawiali: przewodniczący Rady Howard Melish, przewodniczący Partii Postępowej Henry Wallace, dziekan Katedry Canterbury — Johnson i inni.

Na wiecu odczytano depeszę powitalną, na destaną przez ambasadora ZSRR w USA Pannuszkina, który — podkreślając dążenie narodu radzieckiego i amerykańskiego do roz-

woju przyjaznych stosunków i współpracy, wyraża przekonanie, że w końcu zwoleńnicy pokoju odniosą zwycięstwo nad podżegaczami wojennymi, gdyż stanowią oni przytłaczającą większość.

Przewodniczący Rady Towarzystwa Przyjaźni Amerykańsko - Radzieckiej Melish oświadczył, że na odbywającym się wiecu brzmią prawdziwy „Głos Ameryki”, obwieszczaający całemu światu dążenie szczerych Amerykanów do zapewnienia pokoju.

Henry Wallace podkreślił w swoim przemówieniu, że naród amerykański, który pragnie pokoju, nie da się zastraszyć przez podżega-

czy wojennych. Mówca wypowiedział się przeciwko kontynuowaniu „pomocy amerykańskiej” dla zagranicy w obecnej formie oraz przeciwko wszelkiego rodzaju blokom.

Plan Marshalla rujnuje Francję

PARYŻ (PAP). — Generalny komisarz planu odbudowy gospodarczej Francji — Jean Monnet — złożył sprawozdanie za pierwsze półrocze 1948 roku.

Ze sprawozdania Monneta wynika, że produkcja przemysłowa Francji w pierwszej połowie 1948 roku przedstawia wartość 188 miliardów franków (podstawą obliczenia są franki z roku 1939). Wartość produkcji przemysłowej Francji w pierwszej połowie 1948 roku wynosiła 201,5 miliarda franków.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja w dziedzinie handlu zagranicznego, gdyż eksport Francji pokrywa bowiem zaledwie 33 proc. importu, przyczym należy podkreślić, że eksport w porównaniu na franki zmniejszył się w porównaniu z pierwszym półroczem roku ubiegłego o 15 proc. Pozatym należy dodać, że Francja eksportuje surowce, które są tak potrzebne dla jej przemysłu.

Jean Monnet musiał sam przyznać, że plan Marshalla bynajmniej nie wpływa korzystnie na gospodarkę narodową Francji.

Święta bez mięsa w Anglii

Konina w Londynie droższa niż wino

LONDYN (PAP). — Duże zaniepokojenie w opinii angielskiej wywołały złożone na posiedzeniu w parlamencie brytyjskim oświadczenia ministra wyżywienia Strachey'a oraz posłanki Summerskill, z których wynika, że sprawa zaopatrzenia w mięso ludności brytyjskiej przedstawia się katastrofalnie i że w ciągu zimy dotychczasowe nader skromne przydziały mięsne zostaną jeszcze bardziej zmniejszone.

„News Chronicle”, nawiązując do tych oświad-

czeń, stwierdza, że ludność brytyjską czekają smutne święta Bożego Narodzenia. Anglia — stwierdza dziennik — nie może liczyć na polepszenie sytuacji żywnościowej i wydawanie na kartki przydziałów jeszcze przez czas nieokreślony będzie obowiązywać. „News Chronicle” zaznacza, że na czarnym rynku cena na koninę podskoczyła tak wysoko, że nawet na to mięso tylko niewielu może sobie pozwolić. Kilo koniny kosztuje w Londynie więcej niż litr wina.

Olbrzymi wzrost produkcji przemysłowej i rolnej w ZSRR

Stopa życiowa mas pracujących rośnie w szybkim tempie

Moskwa, PAP. — Dnia 16 grudnia 1948 r. mija rok od przeprowadzenia reformy walutowej w ZSRR oraz zlikwidowania systemu kar-kowego.

Przeprowadzenie reformy walutowej przyczyniło się do podniesienia dobrobytu mas pracujących ZSRR oraz do rozwoju gospodarki narodowej Związku Radzieckiego.

W pierwszych 9 miesiącach 1948 r. produkcja przemysłu radzieckiego dała o 27 proc. więcej towarów, niż w roku 1947, zaś w porównaniu z rokiem 1940 produkcja wzrosła o 17 proc.

Wielkie są osiągnięcia poszczególnych ośrodków przemysłowych Moskwa i obwód moskiewski kroczą na czele, osiągając w listopadzie wielki sukces produkcyjny, przez wykonanie planu rocznego i przekraczając o 30 proc. średnią produkcję miesięczną z roku 1940. Roczny plan został również wykonany przez ośrodki przemysłowe Leningradu, Kijowa, Uralu i inne.

Nie mniejsze sukcesy osiągnęło rolnictwo radzieckie. Zbiory dorównały już do poziomu przedwojennego, zaś wydajność z hektara została nawet zwiększona.

Równoległe ze wzrostem produkcji podniosła się stopa życiowa mas pracujących ZSRR i wzrósł ich dobrobyt w wyniku obniżki cen i zwiększenia siły kupna pieniądza. Dwukrotnie wzrosły realne płace robotników. Dzięki reformie walutowej, naród radziecki

znacznie szybciej realizuje jedno z podstawowych zadań powojennej 5-letki, jakim jest obfite zaopatrzenie kraju w środki żywnościowe. Produkcja cukru wzrosła o 76 proc., zboża — 44 proc., wyrobów cukierniczych — o 43 proc., konserwowych — o 40 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Znacznie zwiększył się również obrót towarów. W trzecim kwartale 1948 r. w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego obrót towarów żywnościowych i o-dzieżowych wzrósł o 50 — 92 proc.

Demonstracje w Norwegii

z powodu trudności żywnościowych

OSLO (PAP). W Oslo odbyła się wielotysięczna demonstracja mieszkańców stolicy Norwegii, protestujących przeciwko wzrastającym z dnia na dzień trudnościom żywnościowym.

Tłumy demonstrujących zebrały się również przed domem premiera Gerhardsena oraz przed ratuszem, wyrażając głośno swe niezadowolenie z powodu braków aprowizacyjnych.

Sprawa najazdu na Costarikę rozpatrywana będzie przez ministrów spraw zagranicznych Ameryki Łacińskiej

WASZYNGTON (PAP). Rada republik amerykańskich postanowiła zwołać konferencję ministrów spraw zagranicznych celem rozpatrzenia sytuacji jaka wytworzyła się w związku z konfliktem między Costariką a Nikaragwą.

Jak wiadomo, przed kilku dniami, oddziały zbrojne wyposażone w czołgi i samoloty a operujące z terytorium Nikaragui, dokonały najazdu na Costarikę, zajmując kilka miast pogranicznych. Na czele tych oddziałów stoi b. prezydent Costariki dr. Guardia.

Komisja szantażu obywateli USA ulegnie wkrótce likwidacji?

LONDYN, PAP. — Jak donosi agencja Reutersa z Nowego Jorku, jeden z posłów partii demokratycznej oświadczył, że na pierwszym posiedzeniu nowego kongresu, w styczniu przyszłego roku, zgłosi wniosek w sprawie rozwiązania tej komisji działal-

ności antyamerykańskiej. Jak wiadomo analogiczna zapowiedź złożył przed kilku dniami prezydent Truman, który podkreślił, że osławiona komisja kieruje się w swej działalności jedynie chęcią zdobycia jak największego rozgłosu.

Anglicy wysiedlają Chińczyków z półwyspu Malajskiego

PRAGA (PAP). Jak donosi agencja Telepress, brytyjski minister kontroli Creech Jones odbył niedawno konferencję z przywódcą reakcyjnej „Zjednoczonej Organizacji Nacjonalistów Malajskich”, na której zapadła decyzja masowego wysiedlenia z Malajów „niepożądanych” Chińczyków.

Władze brytyjskie ostatnio w szerokim zakresie korzystały z tego uprawnienia wysiedlając setki Chińczyków, przeważnie bojowników ruchu poru przeciwko japończykom oraz działaczy politycznych z związkowych.

W kilku wierszach

Były minister informacji rządu Vichy, Paul Marion skazany został na 10 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich do końca życia.

Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie opuścił Paryż, udając się w drogę powrotną do Nowego Jorku, gdzie znajduje się stała siedziba Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W Kairze opublikowano we wtorek zarządzenie, na mocy którego studentom zabroniono należenia do organizacji politycznych. Mogą oni być jedynie członkami „klubów społecznych” po uprzednim uzyskaniu zezwolenia Ministerstwa Oświaty.

Agencja ADN donosi, że w pierwszych dniach grudnia w Bizonii zarejestrowanych było 705 tysięcy bezrobotnych.

TIRANA (PAP). — Albańska Agencja Telegraficzna donosi, że roczny plan wydobycia miedzi został wykonany w 104 proc. W roku 1948 wydobyto w Albanii o 16 proc. więcej miedzi, niż w roku ubiegłym.

Dnia 14 grudnia w Atenach rozstrzelano sześciu patriotów, skazanych na śmierć za „naruszenie ustawy o ochronie monarchii”.

Jak donosi dziennik „Tuckanan Sanomat” w Finlandii odbyły się zebrania lokalnych organizacji komunistycznych, na których zostały powzięte rezolucje, potępiające politykę wewnętrzną i zagraniczną Fagerholma, oraz antydemokratyczne poczynania jego rządu.

Strajk robotników belgijskich zatrudnionych w przemyśle francuskim

PARYŻ (PAP). Strajk około 100 tysięcy robotników okręgów pogranicznych Belgii i Luksemburgu, zatrudnionych we Francji grozi całkowitym sparaliżowaniem francuskiego przemysłu włókienniczego w okręgu Roubaix, Tourcoin i Armentiers. Wskutek strajku unieruchomione zostaną liczne pokrewne przedsiębiorstwa przemysłowe.

Strajk proklamowany został — jak wiadomo — na znak protestu, przeciwko decyzji władz francuskich, które zabroniły robotnikom belgijskim wywozu 50 proc. wyrobków uzyskanych we Francji.

Pertraktacje pokojowe między Izraelem a Transjordanią

LONDYN (PAP). — Jak podaje agencja Reutersa, oficjalny rzecznik Izraela, oświadczył, że został nawiązany kontakt między Izraelem a Transjordanią w celu przeprowadzenia rozmów pokojowych.

Minister brytyjski oskarżony o łapownictwo

Londyn (PAP). Były wiceminister handlu Wielkiej Brytanii Belcher — jak wiadomo — stanął przed specjalnym trybunałem, badającym sprawę korupcji wśród ministrów i dygnitarzy angielskich.

Część prasy angielskiej stara się go wybielić, jednakowoż ze stało ponad wszelką wątpliwość stwierdzone, że przyjmował on od różnego rodzaju podejrzanych „businessmenów” drogie padawki, które miały na celu skaptowanie i podkupienie b. wiceministra handlu.

Kronika Kalisza

Przed przyznaniem nagród państwowych

— literackiej, muzycznej, plastycznej i teatralnej



KOMU WINSZUJEMY

Czwartek, dnia 16 grudnia 1948 roku
Dziś: Albiny, Euzebiusza

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda M0 16-62
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż
Pożarna 21-77.

Informacja telefoniczna (Biuro numerów), podawanie dokładnego czasu 12-11.

Informacja pocztowa 14-07.
Informacja kolejowa 10-51.

DYŻURY APTEK

Dziś dyżuruje apteka mgr. Chrzanowskiej, Zymierskiego 30 tel. 15-48.

Dyżury nocne lekarzy Ubezpieczalni Społecznej tel. 20-14.

TEATR

Sztuka Leonida Rachmanowa pt. „Niespokojna starość“.

KINA

„STYLOWY“ film prod. radz. pt. „Powrót“

„Bałtyk“ godz. 15-30 film prod. radz. „Daleka droga“ o godz. 17,30 i 19,30 „Harry Shmidt odkrywa Amerykę“

„Wolność“ film. prod. czeskiej pt. „Przecucie“

W dniu 1 stycznia przyznane zostaną po raz pierwszy państwowe nagrody: literacka, teatralna, plastyczna i muzyczna.

Nagrody te ustanowione zostały przez Komitet Ministrów do Spraw Kultury, w celu uczczenia wielkich wysiłków i zasług położonych w dziele utrwalenia

i przebudowy kultury polskiej.

Każda z wymienionych nagród wynosi 500 tys. zł i jest niepodzielna.

W myśl regulaminu Nagród Państwowych, nagroda literacka udzielona będzie bądź za całokształt pracy pisarskiej, bądź za najwybitniejsze dzieło literackie opublikowane w okresie 3-letnim, poprzedzającym prace sądu konkursowego.

lat, poprzedzających prace sądu konkursowego.

Państwowa Nagroda Teatralna udziela będzie bądź za całokształt działalności scenicznej (aktorskiej, reżysersko-inscenizacyjnej i scenograficznej), bądź za najwybitniejszą inscenizację, reżyserię, opracowanie scenograficzne lub kreację aktorską, pokazową w okresie, jak wyżej.

Państwowa Nagroda Plastyczna uwzględniać będzie bądź całokształt w zakresie malarstwa, rzeźby grafiki i w wyjątkowych wypadkach plastyki warstwowo (tkactwo, ceramika itd.), bądź najwybitniejsze dzieło sztuki w tej dziedzinie w okresie, jak wyżej.

Wreszcie Państwowa Nagroda Muzyczna udzielona będzie bądź z dziedziny twórczości kompozytorskiej, bądź z dziedziny odtwórczej dla wirtuozów, wokalistów, instrumentalistów i dyrygentów. W wyjątkowych wypadkach przyznawana być może teoretykom i badaczom naukowym, ze szczególnym uwzględnieniem badaczy polskiego folkloru muzycznego.

Sąd konkursowy każdej Nagrody Państwowej powoływany jest przez Komitet Ministrów do Spraw Kultury na wniosek Ministra Kultury i Sztuki i składa się z pięciu osób, reprezentujących:

Min. Kultury i Sztuki, Min. Oświaty (dla nagród Literackiej i Plastycznej), odpowiednie związki zawodowe, Radę Gł. Szkół Wyższych, Radę Gł. Wyższych Szkół Artystycznych i Radę Związków Artystycznych.

Przyznanie nagrody wybranemu przez sąd konkursowy zatwierdza Komitet Ministrów do Spraw Kultury.

Czechosłowacka kronika kulturalna

W Czechach Północnych zmarł w wieku 88 lat jeden z najwybitniejszych współczesnych kompozytorów łużyckich Bjarnat Krawiec. Opracował on wiele ludowych pieśni serbsko-łużyckich i przyczynił się w dużym stopniu do ich popularyzacji. „Lidove Noviny“ donosząc o zgonie Krawca, wskazują na konieczność wydania pełnego zbioru jego utworów muzycznych.

Wykonanie przedkongresowych zobowiązań

Z terenu całego kraju nadchodzą dalsze meldunki o wykonaniu przedkongresowych zobowiązań.

W dniu 14 bm. wykonała swoje zobowiązanie załoga huty „Balldon“.

W dniu 13 bm. wykonały roczne plany produkcji kopalnie „Brzeszcze“, „Chwałowice“, „Rymer“ i „Rokotnica“.

W dniu 12 bm. wykonanie planów rocznych zameldowały kopalnie „Pawel“, „Krystyna“ i „Jowisz“.

Dla uczczenia Kongresu Zjednoczenia Partii Robotniczych pracownicy Zarządu Drogowego powiatu wadowickiego odbudowali na miesiąc przed przewidzianym terminem zniszczony podczas działań wojennych most na Skawie.

Dnia 14 bm. kopalnia „Knurów“ wykonała przedterminowo roczny plan produkcji węgla. Mimo niezwykle ciężkich warunków geotermicznych, załoga wykonała plan wydobycia na dwa dni przed terminem przewidzianym w swym zobowiązaniu.

Załoga Państwowej Wytwórni urządzeń radio-telekomunikacyjnych wykonała przyjęte zobowiązania przedkongresowe ze znaczną nadwyżką, przekraczając plan roczny o 4 proc. Do końca roku załoga tej fabryki zobowiązała się przekroczyć plan roczny o dalszy 7 proc.

Pracownicy Gazowni Miejskiej we Wrocławiu meldują, że do dnia 12 bm. wykonali całkowicie zobowiązania przedkongresowe instalując ponad plan roczny 17.500 m. rurociągów gazowych.

Wielkie magazyny PSS w Piotrkowie

W Piotrkowie odbyła się uroczystość otwarcia nowych magazynów i nowej świetlicy dla pracowników PSS „Społem“. Przedterminowe wykończenie magazynów i świetlicy jest czynem przedkongresowym pracowników.

Magazyny, których budowa trwała niespełna 4 miesiące, obejmują 1.500 m kw. powierzchni i posiadają dwie wielkie rampy do przyjmowania i wydawania towarów.

Dla zmniejszenia kosztów transportu, założono własną bocznice kolejową. Poza tym wybudowano wagę wozową, garaże i warsztaty reparacyjne oraz zaprowadzono centralne ogrzewanie, elektryczność, kanalizację i instalacje wodociągowe. Ogólny koszt magazynów wynosi około 40 mln. zł.

W przyszłym roku wybudowany będzie jeszcze jeden olbrzymi magazyn towarowy oraz składnica węgla o pojemności 2 tys. ton.

Cały kraj wita pracą Kongres Zjednoczenia

Ze wszystkich miast i wsi napływają wiadomości o udziale całego społeczeństwa polskiego w uroczystościach na cześć zjednoczenia partii robotniczych.

14 bm. w Bytomiu w godzinach wieczornych górnicy przeszli ulicami miasta w uroczystym pochodzie, niosąc pochodnie i transparenty oraz wznosząc okrzyki na cześć Zjednoczenia Partii.

W Zabrze odbyła się uroczysta akademii w hucie „Zabrze“, na której wygłoszono referat polityczny o znaczeniu Zjednoczenia Partii klasy robotniczej.

W Gliwicach odbyła się w sali RTPD akademii poświęcona Zjednoczeniu Partii.

W dniu 14 bm. odbyły się w zakładach pracy woj. śląsko-dąbrowskiego uroczyste zebrania i akademie, witające Kongres Zjednoczenia Ruchu Robotniczego. W Domach Kultury i świetlicach zakładów przemysłowych odbyły się przedstawienia, wieczory muzyczne i występy artystyczne zespołów świetlicowych dla świata pracy.

W sali ORMO w Świętochłowicach odbyła się uroczysta akademii z udziałem kilkudziesięciu rzeszy robotników huty „Florian“ przedstawicieli partii politycznych i organizacji społecznych.

Po przemówieniach przedstawicieli Rady Zakładowej i Partii Robotniczych wręczono nagrody 600 przodownikom pracy huty „Florian“.

Na uroczystej akademii ku cześć Kongresu Zjednoczeniowego w cechowni kopalni „Śląsk“ zebrała się kilkusetosobna rzesza górników wraz z rodzinami. W dniu tym 28 najlepszych współza-

wodników pracy nagrodzonych zostało premiami pieniężnymi. Po części oficjalnej odbyły się występy artystyczne oraz zabawa ludowa.

Podobne uroczystości odbyły się w kopalni „Katowice“.

W dniu 14 bm. odbyły się również na terenie całego woj. śląsko-dąbrowskiego, akademie szkolne dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego partii robotniczych. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele partii politycznych oraz władz samorządowych.

Zastępca Greisera - Jaeger - przed sądem

W drugim dniu procesu przeciwko zastępcy Greisera — Jaegerowi zeznawali świadkowie, którzy opisywali swe przeżycia w obozach koncentracyjnych na terenie tzw. „Warthegau“.

Św. Zaglęski który więziony był w Forcie 7, w obozie Żabikowskim i w obozie koncentracyjnym w Mauthausen, stwierdza, że szczególnie sadystycznie obchodzili się kaci obozowi z przedstawicielami świata naukowego. W Fortcie Nr 7 brutalnie traktowano więźniów niż

w obozie koncentracyjnym w Mauthausen. To samo stwierdzają świadkowie Lemke, Skrzypiński, Ławczynowska.

Świadek Tadeusz Silnicki prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego opisuje zachowanie się żandarmerii niemieckiej podczas przymusowego wysiedlenia ludności polskiej do Generalnej Gubernii. Świadekowi, który miał pod opieką sprowadzoną matkę, zostawiono 15 minut czasu na przygotowanie się do opuszczenia mieszkania. Żandarmi niemieccy

zrzucili chorą z łóżka i powlekli do wozu policyjnego. W obozie dla wysiedlonych matka prof. Silnickiego zmarła.

Świadek Wawrzyniec Łaskiewicz opowiada o słynnej rzezi zgierskiej w której zginęło 100 Polaków.

Św. Paweł Schmidt wykładowca w studium wychowania fizycznego na Uniwersytecie Poznańskim, za odnowę podpisania volkslisty, umieszczony został w obozie w Żabikowie. Stwierdza on, że przebywający w obozie żabikowskim Polacy za najłżejsze przewinienia odbywać musieli męczące ćwiczenia gimnastyczne, w rezultacie czego wielu z nich zmarło.

Dr Michał Ilczyszyn — oświadcza, że władze niemieckie zachęcały lekarzy do wykonywania zabiegów spędzania płodu u Polek.

Jan Groński odtwarza przebieg rozmowy z oskarżonym Jaegerem, podczas której Jaeger obrzucił go obelgami i powiedział: „Wy polskie świnię, wymordowaliście 7 tys. Niemców“. Dalej świadek opisuje przebieg bankietu o polowaniu na którym Jaeger wnosząc toast krzyknął: „Tak jak ubiliśmy dzisiaj tę zwierzynę, tak ubijemy ten motłoch polski“.

Podniesienie poziomu lecznictwa zdrojowego na Dolnym Śląsku

Rady Zakładowe i Koła Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia w sanatoriach i uzdrowiskach dolnośląskich prowadzą współzawodnictwo pracy w podniesieniu poziomu lecznictwa zdrojowego.

Zespół opieki zdrowotnej, sanatorium w Sokolowsku współzawodniczy z Radą Zakładową sanatorium Zw. Inwalidów Wojennych w Szczawnie-Zdroju. Pierwszy etap współzawodnictwa pracy, trwający do 1 maja 1949 r. obejmuje usprawnienie obsługi kuracjuszy, podniesienie higieny, zwiększenie oszczędności w gospodarce sanato-

ryjnej oraz dokształcanie personelu.

W uzdrowisku Łądek - Zdrój dzięki prowadzonemu współzawodnictwu pracy zwiększono o 50 proc pojemność sanatorium, przekroczone o 300 proc. budżet po stronie dochodów, zakończono przedterminowo drobne remonty w zakładzie oraz urządzono świetlicę dla kuracjuszy.

Pracownicy zarządu uzdrowiska Łądek - Zdrój organizują obecnie zespół artystyczny, który występować będzie we wszystkich domach wypoczynkowych w południowej części woj. wrocławskiego.

TEATRY

Państwowy Teatr Wojska Polskiego
ul. Jaracza 27
„KRAKOWIACY I GÓRALE“
NA KONGRES ZJEDNOCZENIOWY

Państwowy Teatr Wojska Polskiego zaproszony do Warszawy na Kongres Zjednoczeniowy przed wyjazdem wystawi w Łodzi w dniach 14 i 15 12. br. operę narodową Wojciecha Bogusławskiego i Jana Stefana „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale“.

Piękne widowisko w inscenizacji i reżyserii Leona Schillera, ukazujące wielkie bogactwo polskiej sztuki ludowej, osiągnięciu największych sukcesów w Polsce i za granicą przyczyni się do uświetnienia momentu Zjednoczenia Polskiej Klasy Robotniczej.

W „Krakowiakach i Góralach“ weźmie udział zespół premierowy: Bonacka, Borowski, Cygler, Dejmek, Fijewska, Hanin, Hryniewicka, Łapiński, Maliszewski, Miedzinska, Ordon, Pietraszkiewiczowa, Puchniewska, Szymański, Śródka, Warmiński, Woźniak, oraz orkiestra Filharmonii Łódzkiej, chór i balet zorganizowany ze słuchaczy PWST i PWSM. Dekoracje i kostiumy Władysława Daszewskiego.

Państwowy Teatr Powszechny
11 Listopada 21

Codziennie o godzinie 19.15 doskonała satyra I. Erenburga pt. „Lew na placu“.
Passepartout ważne.

Teatr „MELODRAM“

ul. Traugutta 18 (gmach OKZZ)

Dziś o godzinie 19.15 „Gody weselne“ — widowisko ludowe w układzie i reżyserii Leona Schillera. Pełne uroku widowisko opiera się na motywach obrzędowych, tekstach mówionych, śpiewach i tańcach związanych z ludowym obrzędem sobótki, wesela i dożynek. Kompozycja muzyczna Władysława Raczkowskiego i Kazimierza Sikorskiego, tańce Barbary Fijewskiej, kostiumy i dekoracje Stanisława Cegielskiego.

Teatr Kameralny Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godzinie 19.15 sztuka T. Rattigana „Kadet Winslow“. Udział biorą: Stanisław Ribiński, Edward Dziewoński, Irena Horecka, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Halina Kosobudzka, Andrzej Łapicki, Adam Mikołajewski i Konstanty Pągowski. Reżyseria Erwina Axera. Dekoracje i kostiumy Władysława Daszewskiego. Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. Tel. 123-02.

KINA

- ADRIA — „Zygmunt Kłowski“
godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13
film dozwolony dla młodzieży
- BALTYK — „Baryleczka“
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
film niedozwolony dla młodzieży
codziennie zmiana programu
- BAJKA — „Trzech p. Ludwików“
godz. 17.30, 20, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży
- GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 42“
film dozwolony dla młodzieży
- HEL (dla młodzieży) — „Młodzi idą“
godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13
- POLONIA — „Sirena“
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
- MUZA — „Harry Smith odkrywa Amerykę“
godz. 18, 20 w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży
- PRZEDWIOSNIE — „Sąd Narodów“
film dozwolony dla młodzieży
godz. 17.30, 20, w niedz. 15
- ROBOTNIK — „Tchórz“
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
film dozwolony dla młodzieży
- ROMA — „Stalowe serca“
godz. 17.30, 20, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży
- REKORD — „Zakazane piosenki“
godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30
film dozwolony dla młodzieży

Z dniem 13 XII 1948 r.

Delegatura RSW »Prasa«

przeniesiona została do nowego lokalu

przy ul. Piotrkowskiej 68 II p.

OBSĘCNE TELEFONY:

- Centrala 136-91
- Dyrektor Delegatury 130-46
- Wydział Administracyjny 257-93
- Wydział Finansowy-Księgowość 144-18

DYREKCJA

D-025679

SPORT SPORT SPORT

Hala Stulecia we Wrocławiu

Hala „Kongresu Zjednoczeniowego“ w Łodzi

Na marginesie zjazdu sportowców łódzkich z okazji Kongresu Zjednoczeniowego Polskiej Klasy Robotniczej

Sala Miejskiej Rady Narodowej we wtorek wieczorem przedstawiała niecodzienny widok. Zebrała się w niej cała sportowa Łódź, aby w ten sposób zadokumentować swą łączność z całym społeczeństwem i dać wyraz swemu udziałowi w wielkim święcie Zjednoczenia Klasy Robotniczej.

O godzinie 17.15 zagała to historyczne i przełomowe dla sportu łódzkiego zebranie wiceprezes Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej i prezes KS ZRYW tow. Zygmunt Kaźmierczak, po czym po powołaniu prezydium, na mównicę wszedł przedstawiciel Głównego Urzędu Kultury Fizycznej tow. Gutowski.

Padły proste i szczerze słowa. Przed oczyma zebranych powstał wyraźny obraz przemian stojących przed naszym sportem. Działaczom

sportowym wytyczona została droga prosta, po której mają iść, aby ze swego odpowiedzialnego obowiązku mogli wywiązać się na leżycie wobec państwa i narodu, którego awangarda staje się Zjednoczona Klasa Robotnicza. Droga ta jest jedna: troska nie tylko o wychowanie zdrowego i pełnego tężyzny fizycznej obywatela, ale również obywatela świadomego swych obowiązków wobec państwa, należycie przygotowanego fizycznie, moralnie i politycznie do podjęcia wszelkich trudów dla ugruntowania socjalizmu wiodącego nas ku lepszej przyszłości.

To jasne postawienie sprawy, bez żadnych niedomówień znalazło swój oddźwięk. Entuzjazm szczerze oddanych naszej sprawie działaczy sportowych i zawodników udzielał się począł innym, aż wreszcie znalazł ujście w

odśpiewaniu przez wszystkich zebranych „Mię dozynarodówką“, dając tym wyraz, że od tej chwili sport łódzki całkowicie jednoczy się z Klasą Robotniczą, Przewodzącą Klasą całego Narodu.

Zgromadzeni chcąc uczcić historyczny moment jakim jest Zjednoczenie obydwóch partii robotniczych PPR i PPS samorzutnie po części deklarować sumy na budowę hali sportowej w Łodzi, aby w ten sposób przyczynić się do szybszego jej wykończenia i oddania do użytku sportowej Polsce Ludowej.

Kwoty deklarowano różne. Obok sum bardzo wysokich nie brak było „groza wdowiego“. Najuboższe nawet Związki Okręgowe, w kasach których rzadko znajdzie się nieco więcej gotówki, jak okręgowy związek gimnastyczny, atletyczny, czy tenisowy zadeklarowały sumy, które będą z pewnością musiały zbierać okrągły rok.

W sumie zadeklarowane 5 milionów 320 tysięcy złotych o 320 tysięcy złotych przewyższyło potrzebną kwotę na wykończenie hali sportowej, której budowę rozpoczęto już kilka miesięcy temu.

Hale będziemy już mieli w najkrótszym czasie i to taką halę, której pozazdrościć nam będzie mogła cała Polska. Dla hali tej mamy już nawet nazwę: „Hala Kongresu Zjednoczeniowego“ — bo czyż Kongres Zjednoczeniowy nie przyczynił się waleśnie do jej wykończenia?

Z życia K.S. Zryw

Uwaga pływacy!

W piątek dnia 17 b. m. w lokalu własnym odbędzie się zebranie sekcji pływackiej klubu, na którym wręczona zostanie zawodnikom karty wstępu na pływalnię YMCA.

Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków sekcji obowiązkowa.

Tak wygląda Chomicz



Słynny bramkarz moskiewskiego „Dynamo“, Chomicz jest studentem wydziału piłkarskiego w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego w Moskwie.

DUMBADZE PCHNĘŁA KULĄ 12,39

Rekordzistka świata w rzucie dyskiem Nina Dumbadze uzyskała w czasie zawodów w Gruzji podwójny sukces, wygrywając zarówno pchnięcie kulą, jak i rzut dyskiem. W dysku Dumbadze uzyskała doskonały wynik — 49,62 m., w pchnięciu kulą zaś osiągnęła odległość 12,39 m.

Co usłyszymy dziś przez radio

11.40 Audycja dla przedszkol., 11.50 Muzyka z płyt 11.57 Sygnał czasu i Hejnał 12.04 Wiadomości południowe, 13.05 PRZERWA, 14.30 (L) Z dzisiejszej prasy, 14.35 Muzyka z płyt (L) 14.55 (L) Komunikaty, 15.00 (L) Muzyka z płyt, 15.20 (L) „Książki, o których długo pamiętamy“ — pog. Bolesława Zagają, 15.30 „Gawęda z dziećmi o robotniczej zgodzie“, 15.50 Pieśni radzieckie z płyt, 16.00 DZIENNIK POPOŁUDNIOWY, 17.20 Międzynarodowe pieśni rewolucyjne i pieśni masowe, 18.20 Recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej, 18.45 Felieton literacki, 19.00 Muzyka radziecka — audycja słowno-muzyczna, 19.30 Zjednoczenie (audycja o Bułgarii), 20.00 DZIENNIK 22.00 Poematy symfoniczne kompozyt słowiańskich z płyt, 22.45 Kwadrans lekkiej muzyki dwufortepianowej, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.30 Muzyka baletowa kompozytorów słowiańskich z płyt, 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

Nasze imprezy narciarskie

w międzynarodowym kalendarzyku FIS

FIS zatwierdził kalendarzyk międzynarodowych imprez narciarskich, w którym zamieszczone są również dwie imprezy, organizowane przez PZN.

Pierwszą z tych imprez będą międzynarodowe akademickie mistrzostwa narciarskie Polski w konkurencji klasycznej, zorganizowane z okazji 40-lecia istnienia SN AZS Kraków. Zawody te rozegrane zostaną w Zakopanem

w dniach 3—6 stycznia 1949 r. Drugą imprezą międzynarodową będą zawody o „Puchar Tatry“ w konkurencji klasycznej i alpejskiej, rozegrane w Zakopanem w dniach od 23 lutego do 3 marca 1949 r.

Do udziału w tych zawodach zostało zaproszonych 10 państw: ZSRR, Albania, Bułgaria, Czechosłowacja, Francja, Finlandia, Norwegia, Rumunia, Szwecja i Węgry.

Przed sezonem narciarskim

Sędziowie radzieccy i polscy

zatwierdzeni przez FIS

KRAKÓW (obsł. wł.). — Międzynarodowa Federacja Narciarska (FIS) zatwierdziła radzieckich sędziów narciarskich, jako sędziów międzynarodowych. Sędziami tymi są: dla konkurencji klasycznych (biegi, skoki): — Andrejew, Woronow, Dementiew, Jersjow, Kapustin i Kimiczew.

Dla konkurencji alpejskiej (ślalom, zjazd): Borisow, Bogaczew, Donskoj Sołtykow, Serebriakow i Czypin.

FIS zatwierdził również sześciu polskich sędziów narciarskich na sędziów międzynarodowych, a mianowicie: dr. Bonieckiego, Bujaka, mgr. Kisieleńskiego, Płonkę, mgr. Wojno - Orlicz i dr. Załuskiego.

Z prac zarządu PZLA

WARSZAWA (obsł. wł.). — Na ostatnim swym zebraniu Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego postanowił, w porozumieniu z GUKF, że odprawa prezesów okręgów połączona będzie z walnym zebraniem Związku, a nie jak to miało miejsce dotychczas, przed zebraniem. Uchwała ta ma na celu uniknięcie kosztów, związanych z dwukrotnymi przejazdami dele-

gatów okręgów do Warszawy. Walne zebrania okręgów przeprowadzone zostaną w ciągu grudnia. Ogólny zarys planu pracy na rok przyszły przesłany zostanie do okręgów bezpośrednio po zatwierdzeniu programu prac PZLA przez GUKF. Poprzedzi to wspólna konferencja w sprawie reorganizacji lekkiej atletyki.

Sport w ZSRR

Ruch wśród hokeistów

MOSKWA (obsł. wł.). — Na otwarcie tegorocznego sezonu hokejowego w Moskwie odbyły się dwa mecze o mistrzostwo ZSRR, rozegrane na stadionie „Dynamo“. Zawody poprzedziła defilada kilku tysięcy czynnych hokeistów.

Inauguracyjnym spotkaniem był mecz między drużyną „Skrzydła Sowietów“ (Moskwa) i zespołem leningradzkiego „Dynamo“. Zwyciężył w nim zdecydowanie zespół moskiewskich lotników w stosunku 5:0. Znacznie bardziej emocjonujący był mecz między moskiewskimi drużynami „Dynamo“ i „Spartak“. Po wyrównanej grze odnieśli w nim zwycięstwo zawodnicy „Dynamo“ w stosunku 3:2.

W ramach mistrzostw hokejowych ZSRR rozegrany został również w niedzielę mecz w Czelabińsku między miejscowym „Dzierżincem“ i drużyną CDKA. Uczestnicząca po raz pierwszy w mistrzostwach Związku Radzieckiego drużyna „Dzierżinca“ zdobyła so-

bie w pierwszej części spotkania wyraźną przewagę i prowadziła 2:0. Mecz wygrał jednak bardziej rutynowany zespół CDKA w stosunku 3:2.

W mistrzostwach hokejowych ZSRR uczestniczy 10 najlepszych drużyn radzieckich. Rozgrywki mistrzowskie rozpoczęły się 12-go grudnia i trwać będą do 26-go lutego.

AZS SPROWADZA TRENERÓW

W porozumieniu z GUKF, Centrala AZS prowadzi obecnie pertraktacje w sprawie sprowadzenia do Polski czeskiego trenera gimnastycznego oraz węgierskiego trenera pływackiego.

Trenerzy ci mają być zaangażowani na okres 5—6 miesięcy, przy czym prawdopodobnie rozpoczną prace już w styczniu przyszłego roku. Będą to trenerzy objazdowi, których zadaniem będzie szkolenie we wszystkich większych ośrodkach na terenie kraju.

CENNIK OGŁOSZEŃ w dzienniku „GŁOS ROBOTNICZY“

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 łamu (szpalty). W tekście — 4 łamy po 68 mm, a za tekstem — 8 łamów po 34 mm. Ogłoszenia drobne liczy się za słowo.

Wielkość ogłoszeń	Za tekstem	W tekście	Nekrologi	Drobne
od 1 do 100 mm	150	450	120	
od 101 do 200 mm	180	540	150	50 zł
od 201 do 300 mm	230	690	200	
powyżej 300 mm	300	900	270	

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 50 proc. drożej. Ogłoszenia w numerach specjalnych i okolicznościowych o 100 proc. drożej.

Od cen powyższych żadnych rabatów nie udziela się. Ogłoszenia drukuje się w miarę wolnego miejsca i za terminowy druk ogłoszeń nie ponosi się odpowiedzialności.